Nr. 357 (3197) Warszawa, PIĄTEK 30 Grudnia 1927 r. Rok XXXIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ SŁÓW

Nie tylko **czyny** obowiązują. Obowiązują również **słowa.** Frazesy, poza którymi nie kryje się nic, frazesy, ciskane po świecie ot, tak sobie, bez żadnej myśli przewodniej, bez określonego planu, — to, zwłaszcza podczas kampanji wyborczej, **demagogja** gatunku najgorszego, najbardziej demoralizująca, najbardziej sprzeczna z samą istotą demokracji i z tym, co nosi nazwę „poprawy stosunków moralnych" w społeczeństwie.

Nie chcemy podejrzewać naszych przeciwników politycznych i klasowych o **cynizm.** Dlatego bierzemy **na serjo** ich publiczne oświadczenia. Stąd wyciągamy wnioski i stawiamy — także **publicznie** — pytania.

Przed tygodniem czytaliśmy „manifest sfer gospodarczych". Omówiliśmy go w numerze świątecznym **„Robotnika"**, w artykule tow. Ignacego **Daszyńskiego.** „Manifest" podpisali ci przemysłowcy, bankierzy i obszarnicy, którzy chcą „współpracy" z Rządem. Proklamowali głośno rezultaty narad w Dzikowie i Jabłonowie. Powiedzieli — w sposób zresztą wystarczająco „pierwotny", — do czego zmierzają. Na prowincji panowie wojewodowie i starostowie forsują tych — a nie innych — ludzi na kandydatów do Sejmu i Senatu z list t. zw. rządowych. Co to ma znaczyć? Czy „manifest sfer gospodarczych" wyraża program Rządu? Czy Rząd uznaje zawarte w nim postulaty za swoje? Jeżeli tak, to jak wyglądają „radykali", „działacze ludowi" i t. d., podpisujący sojusz z wielkim kapitałem i wielkim ziemiaństwem, podpisujący dobrowolną swą kapitulację wobec ideologji tych klas! Jeśli nie, — to jak wygląda znowuż popieranie przez koła rządowe nazwisk przedstawicieli reakcji społecznej dla użytku wyborców!

Weźmy inny przykład.

P. wojewoda lwowski **Borkowski** — przy czynnym udziale paru jeszcze wojewodów — zajął się łaskawie organizowaniem „jedności narodowej" w Małopolsce Wschodniej. Dotychczas słyszeliśmy zawsze, że „przewrót majowy" przyniósł ze sobą jedną rzecz niewątpliwie dobrą: **wypowiedział wojnę nacjonalizmowi,** nacjonalizmowi, który gubi przyszłość Rzeczypospolitej. Nie wiemy, jakie były intencje p. **Borkowskiego,** ale w praktyce wziął on na siebie trud spełnienia najśmielszych życzeń narodowej demokracji. Według jego koncepcji w kraju o ludności mieszanej, po dziewięciu latach istnienia Państwa Polskiego miały stanąć naprzeciw siebie dwa uzbrojone od stóp do głów w oręż wzajemnej nienawiści obozy, dwa **nacjonalizmy** raptownie zmartwychpowstałe. Bo p. **Borkowski** nie łudził się chyba co do tego, że z chwilą utworzenia „jednolitej" listy polskiej od endeków poczynając, a na Str. Chłopskim kończąc, — masy ukraińskie, nawet usposobione demokratycznie, wepchnięte zostaną automatycznie poniekąd w objęcia ukraińskich nacjonalistów z „Undo".

Ze Lwowa donoszą, że — dla większej jakby ironji — dywersję p. **Borkowskiemu** robią akurat narodowi demokraci. Niemniej fakt zasadniczy nie ulega zmianie: administracja państwowa, którą powołano podobno dla przełamania w Małopolsce wschodniej psychozy nacjonalistycznej, — wywiesiła raptem ni stąd ni zowąd chorągiew nacjonalizmu bojowego, przekreślając za jednym zamachem wszelkie wysiłki pojednania.

Byłby to zaiste widok godny bogów — wspólna lista ks. W. **Czartoryskiego** i p. **Bryla;** „precz z reformą rol[...] ziemia bez wykupu!" A[...] nie robić i jedno, i dru[...] nikt. **Słowa** obo[...] wybrać o[...] łowo! [...] ach [...] Pol[...]

ciwko idei Senatu. „Sfery gospodarcze" pragną narzucić Polsce — Senat, jako niedwuznaczną reprezentację klasową, równouprawnioną z Sejmem. Dowodzono nam — i całkiem słusznie, — że myśl państwowa polska skona w żelaznym uścisku nacjonalizmu. Kampanję wyborczą na „kr[...] wuje się — pod zna[...] narodowościowej. Có[...] umf[...] artykuły [...] od- po[...]?

drzej **Wierzbicki,** jako zwolennik Rządu, nie przestał być wyrazicielem interesu kapitalistycznego, a oblicze społeczne i polityczne reakcji nie nabrało rysów pociągających przez zastrzyknięcie nieco limfatycznego płynu „sanacyjnego".

**Demokracja w Polsce żyje** naprzekór wyprawianym jej raz poraz stypom. A o jej sile realnej zadecydują masy w dn. 4 marca. Wtedy przekonają się wszyscy, że i **słowa obowiązują,** że i ze słów wynikają konsekwencje.

[...]aw **Niedziałkowski.**

## SPRAWDZAJCIE W WASZYCH OBWODOWYCH KOMISJACH WYBORCZYCH, CZY NAZWISKA WASZE SĄ UMIESZCZONE I CZY SĄ UMIESZCZONE BEZ BŁĘDU NA LISTACH WYBORCÓW.

LISTY BĘDĄ WYŁOŻONE DLA PUBLICZNEGO PRZEGLĄDU, POCZYNAJĄC OD PONIEDZIAŁKU, 2 STYCZNIA.

## OD 1 STYCZNIA R. 1928 „ROBOTNIK" ROZPOCZYNA TRZYDZIESTY CZWARTY ROK ISTNIENIA

**Czynimy wszystko, co jest w naszej mocy, by „ROBOTNIK" mógł zaspakajać naprawdę wszelkie potrzeby społeczne, polityczne, kulturalne mas pracujących. Zdajemy sobie sprawę z wielu jeszcze i to bardzo istotnych braków. Postaramy się stopniowo je usunąć, ale musimy otrzymać od Was, towarzyszki i towarzysze, znacznie większą, niż dotąd, pomoc.**

**Nie prosimy o nic nadzwyczajnego. Prosimy o wykonanie prostego obowiązku: o jednanie „ROBOTNIKOWI" wszędzie, przy każdej sposobności, nowych czytelników i nowych prenumeratorów, zwłaszcza teraz, podczas kampanji wyborczej.**

„ROBOTNIK"

**ukazywać się będzie nadal w dzisiejszym swoim układzie. Rozwinie stałe dodatki: Gospodarczy, Przyjaciela Dzieci, Matkę i Dziecko, Oświatę i Kulturę, Samorząd. Wprowadzi nowy dodatek — Literacki, poświęcony zagadnieniom literatury i sztuki w życiu Polski pracującej.**

**Raz jeszcze, towarzysze, prosimy Was o pomoc: piszcie do „ROBOTNIKA", czytajcie go i rozpowszechniajcie.**

## NA GRANICY POLSKO-LITEWSKIEJ

### WYCOFANIE PUŁKÓW LITEWSKICH Z GRANICY

**KOWNO, 29 grudnia (A. W.). Litewskie ministerjum obrony krajowej poleciło cofnąć garnizony pułków, ostatnio przerzuconych na granicę polsko - litewską, do swych dawnych miejsc przeznaczenia. Po świętach nastąpiła demobilizacja trzech roczników, powołanych uprzednio pod broń na 6-tygodniowe przeszkolenie. Jednocześnie litewska policja graniczna, na odcinkach granicy polsko - litewskiej, ma być w najbliższym czasie doprowadzona pod względem liczebnym do normalnych etatów. Zarządzenia te interpretowane są przez prasę rządową jako dowód dążeń rządu litewskiego do pacyfikacji stosunków polsko - litewskich.**

### ROKOWANIA W SPRAWIE WYMIANY WIĘŹNIÓW KRYMINALNYCH ZOSTAŁY PRZERWANE

**Wilno,** 29 grudnia (A. W.). Rokowania prowadzone pomiędzy granicznemi władzami litewskiemi a dowództwem odcinku KOP'a na terenie powiatu święciańskiego, wszczęte z inicjatywy litewskiej, w sprawie wymiany więźniów kryminalnych, zostały wznowione. Ze strony polskiej delegowany został dla prowadzenia pertraktacyj zastępca starosty wileńsko - trockiego, p. Łukaszewicz. Nocy ubiegłej starosta Łukaszewicz otrzymał zawiadomienie, iż władze litewskie definitywnie odmówiły dalszych pertraktacyj w sprawie wymiany więźniów kryminalnych.

### WYSIEDLENIE 3 RODZIN POLSKICH

**Wilno,** 29 grudnia (A. W.). Na odcinku Rykonty władze litewskie wysiedliły na terytorjum polskie trzy rodziny z dziećmi, a to: Olechnowiczów, Kozłowów i Znaszewskich, pod zarzutem sprzyjania państwu polskiemu.

## TROCKIEMU GROZI ARESZTOWANIE!

**MOSKWA, 29 grudnia (A. W.). W związku z dalszemi wystąpieniami Trockiego, skierowanemi przeciwko obecnym władzom partyjnym, doszło na ostatniem posiedzeniu Politbiura do dyskusji w sprawie potrzeby aresztowania „niebezpiecznego przywódcy opozycji". Odpowiedni wniosek upadł na skutek interwencji Stalina, który miał się wyrazić: „na aresztowanie Trockiego jeszcze nie czas".**

## RZĄD WALDEMARASA KONFISKUJE MAJĄTEK EMIGRANTÓW

**Wiedeń, 29 grudnia. (PAT.). Z Kowna donoszą, że rząd litewski postanowił skonfiskować na rzecz państwa ruchomy i nieruchomy majątek emigrantów litewskich.**

## LI-CZAI-SUN OBJĄŁ PONOWNIE WŁADZĘ W KANTONIE

**Kanton,** 29 grudnia (P. A. T.). Wojska Li - Czai - Suna, który był gubernatorem Kantonu aż do zamachu stanu z dnia 17 listopada, wkroczyły dziś do Kantonu i odebrały wojskom Li - Fuk-Lama władzę nad miastem. Odbyło się to bez przelewu krwi. Wojska Li - Fuk-Lama wycofują się.

## C. K. W.

**Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się we wtorek, dn. 3 stycznia, o g. 10 m. 30 r. punktualnie w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.**

**Obecność wszystkich towarzyszów—członków C. K. W. bezwarunkowo konieczna.**

**Sekretarjat Generalny.**

## PRZED WYBORAMI

### ZAPRZECZENIE P. WITOSA

Z kierowniczych kół P. S. L. **„Piasta"** zapewniają, że wiadomości, jakoby w Tarnowie odbyły się rokowania pomiędzy mężami zaufania p. **Witosa** a przedstawicielami administracji państwowej, i jakoby p. **Witos** wyraził gotowość podporządkowania się p. **Bojce,** — nie odpowiadają ani na jotę prawdzie.

### „PIAST" I CH. D.

Dalsze rokowania pomiędzy „Piastem" a Chrześcijańską Demokracją trwały wczoraj i onegdaj w dalszym ciągu. Podobno osiągnięto już porozumienie we wszystkich ważniejszych sprawach. Jeżeli nic nie zajdzie nowego, blok „piastowo - chadecki" za kilka dni byłby ostatecznie zdecydowany.

### „ROZŁAM" W STR. CHŁOPSKIM

Kierownicy Str. Chłopskiego stwierdzają, że wiadomości **„Kurjera"** krakowskiego o „rozłamie" w Stronnictwie są wyssane z palca. Wykluczenie p. **Stapińskiego** jest poprostu wykluczeniem paru jednostek, nie zaś żadnym rozłamem. W szczególności pp. **Polakiewicz, Cieplak** i in., aczkolwiek bronili p. **Stapińskiego** na Zarządzie Głównym, — pozostają nadal w Stronnictwie.

### ZW. L. N. A „JEDNOŚĆ NARODOWA" WE LWOWIE

Zw. Ludowo - Narodowy rozbił konferencje wschodnio-małopolskich stronnictw burżuazyjnych polskich, prowadzone pod egidą woj. **Borkowskiego** celem ustalenia „jednolitego frontu polskiego" w tej dzielnicy. Przyczyny rozbicia: kwestja stosunku do Rządu i spór o kandydaturę p. Bryla w powiecie lwowskim.

### W SPOŁECZEŃSTWIE LITEWSKIM

**„Centralny Komitet Litewski",** który przystąpił do „Bloku mniejszości narodowych", rozpoczął już energiczną akcję agitacyjną w powiatach trockim i święciańskim.

Prowadzona jest również wśród [...] ścian i robotników litewskich pr[...] ganda **za głosowaniem na listę P[...]**

### DZIWNE WĄTPLIWOŚCI

Dzisiaj odbędzie się w Magistracie posiedzenie przewodniczących Wyborczych Komisji Obwodowych. Na posiedzeniu tem ma być wyjaśniona sprawa terminu zamieszkania wyborców, co do którego w niektórych obwodach wynikły pewne [...]tpliwości, jakkolwiek ustawa o ordyna[...] wyborczej ma brzmienie zupełnie jasne [...] wyraźne.

## SKASOWANIE SĄDÓW DORAŹNYCH

**W ostatnich dniach kolportowana jest wiadomość o tem, jakoby rozporządzenie o sądach doraźnych na terenie b. Kongresówki, którego termin upływa z d. 31 b. m., nie miało być przedłużone nadal.**

**Gdyby wiadomość ta sprawdziła się, wszystkie sprawy znajdujące się w są[...]dach doraźnych, zostałyby przekazan[...] sądom zwykłym.**

**Ze strony oficjalnej potwierdze[...] tej wiadomości dotychczas nie ma[...]**

## PODWYŻKA PŁAC PRAC. PANSTWOWYCH

Podobno uchwała Rady Ministrów co do dodatków do pensji urzędniczych na I kwartał r. 1928 ma zapaść jeszcze w tym tygodniu. **Wypłata dodatków rozpoczęłaby się w pierwszej połowie** stycznia.

W kołach urzędniczych wiadom[...] spotkała się z pewnym powątpiew[...] wynikłym z tylokrotnych zawodó[...]

Bądźmy jednak optymistami!

## ZWOLNIENIE TOW. ADAMA PRAGIERA ZE SŁUŻBY PAŃSTWOWEJ

B. poseł tow. A. **Pragier** otrzymał pismo z Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej zwalniające go ze służby państwowej na podstawie 115 art. pragmatyki służbowej, t. zn. bez **podania motywów.**

Tow. **Pragier** przed objęciem mandatu poselskiego był radcą prawnym Ministerjum.

Informacje niektórych pism, jakoby dymisja nastąpiła na skutek odmowy ze strony tow. **Pragiera** na propozycje przeniesienia go do Pińska, są wyssane z palca. Żadnej „propozycji" tow. **Pragierowi** nie czyniono, poprostu „zwolniono" bez motywów. I na tym koniec. W tych warunkach musimy uważać tę dymisję za bezpośredni „skutek" działalności parlamentarnej tow. Pragiera, który dzięki swym zdolnościom i kształceniu odegrywał w pracac[...] mu dużą rolę i kilka razy zabie[...] imieniem Z. P. P. S. w okresie [...] gów pomiędzy Sejmem a Rządem [...] sób mało przyjemny dla niekt[...] nistrów. Nie potrzebujemy [...] że to, co tow. **Pragier** robił i[...] ło robione i mówione z rami[...] P. S. i według wskazówek og[...] rzyszów.

Sprawa jest jasna, i nie przy[...] le zaszczytu autorom i wyk[...] dymisji.

Rzecz jasna, takie metod[...] ków z h[...] posłami poz[...] sprzeczności z d[...] tucji oraz u[...] selskiej.

WIEDZ[...] TO P[...]

# ZBLIZKA I ZDALEKA

## NAGRODA NOBLA.

Ferdynand Buisson (Bjisą) wieloletni i zasłużony prezes francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela otrzymał do spółki ze znanym pacyfistą niemieckim profesorem Quidde'm (Kwidde) — tegoroczną nagrodę Pokoju imienia Nobla. Buisson był przez długie lata posłem, był dawniej profesorem filozofji moralnej w uniwersytecie paryskim, był i jest słynnym pedagogiem, twórcą szkoły powszechnej za czasów ministerstwa Ferry'ego (1880) — i na wszystkich polach bezgraniczna jego uczciwość, prawość charakteru, poczucie obowiązku doprowadzone do ostatnich granic możliwości ludzkiej — budziły wszędzie uczucia podziwu. Skromność jego obyczajów, wstrzemięźliwość w zakresie kulinarnych przywiązań, w zakresie stroju i mieszkania, podróży pieszych po ulicach nieskończenie wielkiej stolicy francuskiej, zyskały mu sławę anachorety, czy nawet dziwaka, tak odbijały od wzorów, które oko na każdym kroku spotyka. Z rodu Hugonotów, Buisson pozostał całe życie purytaninem. Myślał o innych, pracował dla opuszczonych, samotnych, skrzywdzonych. Ten urodzony pacyfista, gdy trzeba było bronić pokrzywdzonego prawa — stawał się najgorętszym militarystą, żaden miecz nie wydawał mu się zbyt ciężkim, gdy trzeba było wołać na rękę urzędników, sędziów, parlamentarzystów, czy sam rząd w osobach ministrów. Gdy był posłem, na ławach stronnictwa radykalnego, pracował za dziesięciu, a za dwustu oportunistów sam jeden miał przekonania i był tym przekonaniom wierny. Nie bał się nikogo — sam „tygrys“ Clemenceau nie wydawał mu się straszny. Rozbrajał wszystkich pytaniami, które działają, jak gazy trujące: „a prawo?“, a „sprawiedliwość?“, a „miłosierdzie?“ Jego to było zasługą, że Izba Deputowanych rozszerzyła prawo wyborcze na kobiety, zamiast frazeologicznych zapewnień, wygotował sprawozdanie, całą książkę, wobec której najbardziej zaciekły zwolennik prawa do mężczyzn ograniczonego, musiał broń składać.

Stary i głuchotą obarczony — Buisson i dziś potrafi za trzech pracować. Widzieliśmy to doskonale w Warszawie z okazji kongresu międzynarodowego przyjaciół Ligi Narodów. Cichy, skromny, uciekający od honorów, chowający się przed nimi w zaułkach ulic nieznanych nikomu, zwiedzający kościoły i muzea i cmentarze i szkoły, przez nikogo nie zapowiadany — był wszędzie, we wszystkich komisjach, wszędzie bronił zasad przeciwko oportunistom wszystkich narodów, przeciwko wszelkim karjerowiczom politycznym i społecznym, a także przeciwko wszelkim snobom. Pokochaliśmy go wtedy wszyscy i dziś z okazji międzynarodowego odznaczenia, które go spotyka — składamy mu życzenia długiej jeszcze i owocnej pracy dla Ideału, któremu służy od tak dawna, bo jeszcze z czasów drugiego Cesarstwa francuskiego — ten sam zawsze, ten sam niezmiennie, wróg wszelkiego oportunizmu, wszelkiej tchórzliwości, wszelkiej małoduszności, najmłodszy ze wszystkich, pomimo lat zgórą ośmdziesięciu, gdy chodzi o naprawienie krzywdy człowieka.

**Henryk Bezmaski.**

# O POZARZE W DZIKOWIE

Otrzymaliśmy list od osoby, bliskiej jednemu z tych, co zginęli podczas pożaru dzikowskiego. Śmierć poniosło kilku robotników, dwuch uczniów gimnazjalych i jedna seminarzystka.

Nie byli to ani mieszkańcy pałacu, ani mieszkańcy oficyn. Według doniesień urzędowych w ratowaniu zbiorów wzięła udział „ludność okoliczna“. Widocznie nie tylko „wzięła udział,“ ale ona to przedewszystkiem ratowała, skoro z jej właśnie grona dwanaście osób straciło życie.

Ratowano książki, z pewnością niezwykle cenne, bo „białe kruki“. Ale czy wolno było **posyłać dzieci** w płomienie choćby nawet dla najbardziej wartościowych dzieł? Czy nie należy ujawnić nazwisk nauczycieli i kierowników akcji ratowniczej, którzy pozwolili na to, by powierzone ich opiece dzieciaki ginęły?

Rzecz ta musi ulec wyświetleniu.

***

W tej samej sprawie otrzymaliśmy pełny szczerego, bolesnego oburzenia artykuł jednej z naszych czytelniczek. Autorka dochodzi do wniosku, że życie ludzkie, a zwłaszcza życie młodzieży jest rzeczą bez porównania cenniejszą, niż najwspanialsze nawet zbiory. Żąda wyświetlenia, kto ponosi odpowiedzialność za śmierć tylu ludzi. Pyta, czy z własnej woli, czy też pod czyimś naciskiem ludzie szli w ogień.

Całości artykułu nie umieszczamy z tego względu, że pierwszeństwo w poruszeniu tej strony tragedji przysługuje osobom bezpośrednio z nią związanym, w których imieniu napisana została pierwsza nasza notatka.

# PRODUKCJA SALIN PANSTWOWYCH

Produkcja salin państwowych za rok 1927 wynosi 329.050 ton soli, a w stosunku do roku ubiegłego wzrosła o 25.430 ton.

# SZKOLNICTWO POWSZECHNE STOLICY

Najpotężniejszym sprzymierzeńcem reakcji jest Ciemnota. Umysły bezkrytyczne, nie umiejące rozumować samodzielnie, najłatwiej idą na lep „bogoojczyźnianej“ blagi. Prawdziwy, szczery socjalista musi być człowiekiem oświeconym, człowiekiem, którego nie pobudki materjalne, ale głębokie przemyślenie zagadnień społecznych pchnęło w czerwone szeregi. Dlatego to socjaliści wszędzie, gdziekolwiek mają wpływ na rządy, tak silny nacisk kładą na sprawy oświatowe. Jaskrawym przykładem jest Łódź, z której właśnie socjaliści uczynili pierwsze w Kongresówce miasto, mogące się poszczycić zrealizowaniem idei nauczania powszechnego.

Głęboko musi nas interesować rozwój nauczania powszechnego w stolicy. Czy jest ono istotnie faktem dokonanym? Czy każde dziecko w wieku szkolnym uczęszcza do szkoły? Czy pobiera naukę w odpowiednich warunkach? Oto pytania, jakie się nasuwają.

Odpowie nam na to praca p. t. **„Potrzeby lokalowe szkolnictwa stolicy“**, zamieszczona w ostatnim (8 — 9) numerze **„Kroniki Warszawy“**.

Realizacja ustawy o powszechnem nauczaniu rozpoczęła się w Warszawie w r. szk. 1922/23. Objęto wtedy przymusem szkolnym rocznik dzieci, urodzonych w r. 1925. Obecnie podlega przymusowi już 6 roczników, a w roku przyszłym, t. j. **1928 — 29, wszystkie dzieci w wieku szkolnym będą formalnie objęte działaniem ustawy**. Dlaczego **formalnie?** Oto dlatego, że **faktycznie tysiące dzieci, które powinny się znajdować w szkołach powszechnych, znajdują się jednak poza ich murami.** Zezwoleń na naukę domową udziela się każdemu, kto o to prosi, i bez żadnej kontroli; dzieciom z lat 1915 — 1919 udzielono 4000 takich pozwoleń. Dalej: od obowiązku uczęszczania do szkół powszechnych zwolniono dzieci, uczęszczające do chederów, a takich dzieci jest 5000. Wreszcie — z roczników 1915 — 1919 3.300 dzieci wogóle nie zgłosiło się do szkół, nie ściągając tem zresztą na rodziców i opiekunów żadnych represyj.

Widzimy zatem, że znaczna ilość dzieci w wieku szkolnym z nauki w szkołach powsz. nie korzysta. Główną przyczyną, która zmusza władze szkolne do patrzenia przez palce na fakty uchylania się od obowiązku szkolnego, jest **głód lokali szkolnych.** Ten głód jest **zasadniczą bolączką naszego szkolnictwa powszechnego,** sprawia on nietylko to, że wiele dzieci do szkół wogóle nie uczęszcza, ale też — że **wiele dzieci, które do szkół uczęszczają, pobierają naukę w warunkach szkodliwych dla zdrowia i dla wyników pracy.** Wystarczy sobie uświadomić, że we wszystkich szkołach **nauka odbywa się na dwie zmiany, połowa tedy dzieci musi uczyć się wieczorem.** Mało tego — w roku bieżącym **w wielu szkołach musiano wprowadzić nadto jeszcze trzecią zmianę,** środkową.

Od roku 1922 miasto wybudowało ogółem 15 budynków szkolnych, co łącznie z gmachami, wybudowanemi w latach 1919 — 1921 oraz 2-ma, które istniały już przed wojną, daje 31 budynków szkolnych, w tem 14 baraków drewnianych, o łącznej pojemności 383 klas. Pozostałe szkoły mieszczą się w lokalach wynajętych, przyczem z ogólnej liczby 562 takich izb szkolnych 496 **izb mieści się poprostu w mieszkaniach, przerobionych na szkoły; 127 izb szkolnych nie czyni zadość najelementarniejszym postulatom higjeny i pedagogiki.**

Pomimo szeregu wspaniałych, nieraz komfortowych gmachów szkolnych (zwłaszcza na przedmieściach), pojemność szkół utrzymuje się od lat kilku mniej więcej na jednym poziomie, a to dlatego, że do lokali w nowych gmachach przenosi się najczęściej dzieci z najgorszych lokali wynajętych, które się równocześnie kasuje.

Zdaje się, że uświadomiliśmy sobie dość dokładnie niesłychaną ciasnotę, jaka panuje w stołecznem szkolnictwie powszechnem.

Zarazem musimy pamiętać i o jeszcze jednej ważnej rzeczy: oto **roczniki, które obecnie zapełniają szkoły powszechne, są to przeważnie jeszcze roczniki wojenne, a więc roczniki o liczebności nienormalnie zmniejszonej.** Natomiast za lat kilka, gdy w szeregach, objętych obowiązkiem szkolnym, staną wyłącznie dzieci z roczników powojennych, szczupłość pomieszczeń szkolnych da się jeszcze bardziej we znaki.

Dziś liczba dzieci w wieku szkolnym wynosi około 108.000, a tymczasem za lat 8, w roku 1935/37 będziemy już mieli — po odliczeniu tych wszystkich dzieci, które dla różnych powodów będą od nauki w szkołach powszechnych zwolnione — **147.000 dzieci, które trzeba będzie ulokować w miejskich szkołach powszechnych.** Otóż, jeżeli postawimy postulat, **aby te wszystkie dzieci zostały umieszczone w miejskich budynkach szkolnych, znajdujących się w stanie zadowalającym, aby nauka odbywała się tylko w godzinach rannych i aby w jednej izbie uczyło się najwyżej 40 dzieci** (postulat, jak widzimy, daleki od ideału), **to musimy zbudować ogółem 3299 izb szkolnych, t. j. 254 szkoły 13-izbowe,** z tego 223 szkoły o 2893 izbach w śródmieściu (t. j. komisarjaty I—XI), a 31 szkół o 406 izbach na przedmieściach.

Jeżeli przypomnimy sobie, że stolica wzniosła od chwili odzyskania niepodległości 29 gmachów szkolnych, zawierających trzysta kilkadziesiąt izb, to dochodzimy do wniosku, że w ciągu lat najbliższych musielibyśmy **budować co rok tyle mniej więcej izb szkolnych, ile ich nabudowaliśmy przez cały okres 1919 — 1927.** Musimy **powiększyć dziewięciokrotnie to, co mamy obecnie,** aby osiągnąć stan bynajmniej nie idealny, ale tylko zbliżony do normalnego.

Przed stolicą stoją w dziedzinie szkolnictwa zadania niesłychanej wagi. Stolica musi się zdobyć tu na **wysiłek iście tytaniczny.** Klasa robotnicza, jako specjalnie w sprawach nauczania powszechnego zainteresowana, musi z wytężoną uwagą obserwować wysiłki Magistratu, zmierzające do istotnego zrealizowania nauczania powszechnego.

**Wilk.**

# SPRAWA BILETOW

## DLA PREZYDJÓW IZB USTAWODAWCZYCH

Rozpatrywanie przez Trybunał Administracyjny skargi Marszałka Senatu na odmowę prezydjum Izb bezpłatnych przejazdów kolejowych, nastąpi w lutym 1928 r.

Wczoraj już miało z kancelarji Trybunału wyjść pismo do Min. Komunikacji z żądaniem umotywowania odmowy w terminie najpóźniej 1 mies.

Ze względu na doniosłość sprawy będzie ona rozpatrywana przez ogólne zgromadzenie członków Trybunału.

# PO NAPADZIE NA NOWACZYNSKIEGO

Śledztwo w sprawie napadu na **Nowaczyńskiego** prowadzi nadal pprokurator **Siewierski**, który w dalszym ciągu przesłuchiwał szereg osób, mogących udzielić wskazówek co do osób, które na Złotej czatowały na **Nowaczyńskiego.** Pomiędzy innemi przesłuchana została osoba, która zgłosiła się z zeznaniami do redakcji „ABC“.

Wieczorem rozeszła się pogłoska, że pprokurator **Siewierski** ma już nazwiska napastników, których zaaresztowanie jest kwestją najbliższych dni.

***

W związku z dziwną „wizytą“ funkcjonarjusza urzędu śledczego w naszej redakcji, w nocy z 23 na 24 b. m. w dniu wczorajszym pprok. Siewierski przesłuchał współpracownika redakcji „Robotnika“, który miał dyżur tej nocy. Jak wiadomo, pprok. Siewierski prowadzi śledztwo w sprawie pobicia Nowaczyńskiego.

# SPRAWA ZALICZEK

## NA PENSJE URZĘDNICZE

Min. Skarbu komunikuje, że udzielanie zaliczek na uposażenie funkcjonarjuszów państwowych, zostało wstrzymane chwilowo, wobec konieczności zmiany dotychczasowych zasad ich wypłaty, ale zasady te zostały już opracowane i kredyt budżetowy potrzebny na ten cel uruchomiony, wobec czego udzielanie zaliczek na uposażenie odbywa się w dalszym ciągu w poprzednich rozmiarach.

# KONGRES SOCJALISTOW WŁOSKICH

**Paryż, w grudniu.**

W tych dniach odbył się w Paryżu, ...na wygnaniu, zdaleka od pięknej, sło...necznej Italji, kongres socjalistycznej ...artji Włoch.

...Jest to pierwszy kongres, zwołany ...ez socjalistów włoskich na emigra... Jak wiadomo, we Włoszech żadna ...ja — oprócz faszystowskiej — nie ... istnieć ani odbywać kongresów. ...waż tutaj, we Francji, znajdują się ...ie wszyscy najwybitniejsi działacze ...alizmu włoskiego, jak np. **Turati**, ...**ves, Modigliani**, Pietro **Nenni**, **La...la**, Francesco **Ciccotti**, Bruno **Buo...** więc nic dziwnego, że towarzysze ... postanowili odbyć swój kongres w ...ryżu...

...Podobnie za czasów caratu P. P. S. i ...yjskie partje socjalistyczne odbywa... swoje kongresy poza granicami Ro...

...naczmy, że socjaliści włoscy roz...ją na emigracji bardzo energiczną ...lność.

... miesięcy temu, na wiosnę r. b., ... w Paryżu t. zw. **Koncentracja** ...**stowska** (Concentrazione An...), w której skład weszły: partja ...yczna, partja socjalistów - ma...istów, stronnictwo republikań... ...artito repubblicano), Generalna ...racja Pracy Włoch i szereg in...niejszych organizacji.

...entracja“ stoi na stanowisku ...j walki z faszyzmem i tem ...nnych na prawo od niej ... włoskich, rów... ...na emigracji. ...ska“ pro... ...świecie, a ...ce, ener... dzielniejszych szermierzy „Koncentracji“ jest znany historyk, profesor uniwersytetu florenckiego Gaetano **Salvemini,** skazany na banicję przez faszystów, który mieszka w Londynie, a pozatem jeździ do Stanów Zjednoczonych, gdzie stara się sparaliżować stosunki finansowe między kapitałem amerykańskim a Rządem faszystowskim.

Pozatem „Koncentracja“ znajduje się w stałym kontakcie z rewolucyjnemi żywiołami Włoch. Niedawno, latem r. bież., „Koncentracja“ wydała manifest do ludu włoskiego, wzywając go do powstania przeciw tyranji **Mussoliniego,** który musi dziś walczyć z ostrym kryzysem gospodarczym, powodującym bezrobocie, nędzę i głód i stanowiącym pomyślne podłoże dla rewolucyjnej akcji żywiołów antyfaszystowskich.

„E tempo di muovere alla riscossa“ — nadeszła chwila, gdy trzeba ruszyć na barykady — kończy odezwa. „Viva la Libertà! Via il fascismo!“ (niech żyje Wolność, precz z faszyzmem) — oto ostatnie słowa manifestu...

Manifest ten w tysiącach ulotek wysłany został do Włoch. Rozumie się, że za znalezienie takiej odezwy faszyści pakują na kilka miesięcy (lub na parę lat) do więzienia, lecz pomimo to manifest odnosi skutek, jak to widać z wiadomości, nadchodzących z Włoch, gdzie ciągle kipi w środowiskach robotniczo - ludowych: manifestacja za manifestacją, masakra za masakrą, aresztý za aresztami...

**Nadejdzie wreszcie chwila, gdy czarna despotja runie pod parciem niczem niepowstrzymanej siły gniewu ludowego:** „idzie on, zemsty grom, ludu gniew“.

Uważałem za konieczne powiedzieć kilka słów o Koncentracji Antyfaszystowskiej i o jej działalności, albowiem **główną sprężynę i duszę Koncentracji** ... **bratnia partja socjalisty...** ...ej kong... ...dbył się właś... ...temu: je... **to partja Matteot...**

Kongres rozpoczął swoje obrady pod przewodnictwem tow. **Bocconiego.** Dziwiono się, że tow. Filip **Turati,** stary, zasłużony wódz Socjalizmu włoskiego, nie był obecny na otwarciu kongresu.

Jakaż była radość wszystkich zgromadzonych, gdy w dwie godziny po rozpoczęciu obrad na salę wszedł tow. **Turati.** Istny huragan oklasków i entuzjastycznych okrzyków wstrząsnął powietrzem. Towarzysze otaczają kołem **Turatiego:** każdy stara się powitać go, uścisnąć jego dłoń, zapytać o coś...

**Turati,** mocno wzruszony, wchodzi na podjum prezydjalne i zajmuje miejsce przewodniczącego, aby kierować pracami kongresu.

„Gwoździem“ kongresu była mowa tow. Klaudjusza **Trevesa.**

Ożywia ją głęboki optymizm i wiara w niedalekie, niechybne zwycięstwo Socjalizmu nad ciemnemi siłami faszyzmu i wszelakiej reakcji.

Tow. **Treves** odpiera zarzut „kompromisowości“, skierowany przeciwko socjalistom i mówi:

— Oskarżacie nas o kompromisowość? Wszak życie samo jest kompromisem, lecz są dwa rodzaje kompromisów: uczciwe i nieuczciwe. My idziemy tylko na kompromisy uczciwe“.

Następnie **Treves** mówi, że Italja po obaleniu faszyzmu nie powinna wrócić do przedfaszystowskiego ustroju, gdy panował t. zw. liberalizm, który naości też otworzył wrota faszystom. Im dłużej trwać będzie faszyzm, im tragiczniejszy będzie upadek jego, tem silniejsza będzie konieczność wprowadzenia nowego ustroju.

Mówca w ten sposób charakteryzuje sytuację faszyzmu:

— Rewolucja dokonywa się w duszach i w rzeczach. Faszyzm izoluje się. Świat demokracji i Socjalizmu budzi się przez sam fakt obrony swego własnego interesu. Partja nasza ma wielkie znaczenie w „Koncentracji antyfaszystowskiej“, albowiem ... dzynarodówki; nasza propaganda rozchodzi się po świecie za pośrednictwem Międzynarod. Ponieważ fatalizm rzeczy i wydarzeń chce, aby Socjalizm był żywiołem najgwałtowniej bitym przez reakcję faszystowską, stronnictwo nasze powinno rozwijać swoją potęgę kulturalną. Młodzież daje się najłatwiej przyciągnąć hasłami kulturalnemi. Partja nasza musi zająć się tą propagandą. Twierdzę, że jesteśmy jedynymi i prawdziwymi socjalistami - rewolucjonistami, albowiem Socjalizm integralny jest jedynym, prawdziwym socjalizmem rewolucyjnym.

Mowa **Trevesa** była gorąco oklaskiwana.

Kongres jednomyślnie uchwalił rezolucję, przedłożoną przez tow. **Modiglianiego.**

Rezolucja ta powiada, między innemi, że faszyzm dzięki szeregowi sprzyjających mu okoliczności rozrósł się gwałtownie i fatalnie i przyjął postać militarystycznej, pasożytniczej dyktatury. Jest to oligarchja, która dusi z każdym dniem straszniej wszystkie produktywne warstwy Włoch, która obecnie rujnuje wszystkich, w jedynym zamiarze utrwalenia swej władzy i swoich zysków.

Lecz tutaj zaczyna się parabola opadająca, mówi dalej rezolucja. Oligarchja, wolna od swobodnej kontroli demokratycznej ze strony wszystkich interesów żywotnych historycznie, zdradza je i uciska, a tem samem pcha wszystkich do buntu. Swobody demokratyczne wydają się najlepszą gwarancją obrony interesów zarówno tych warstw, które zachodzą, jak i tych, które dopiero wzejdą.

Rezolucja **Modi...** ...a, że faszyzm padnie, ... bolszewi... pr... jed... ...gich (... ...iad... ...eko... ...tylk... o konieczności odbudowy ustroju demokratycznego, lecz i o obowiązku wprowadzenia go i bronienia wszelkiemi możliwemi środkami i w pełnem samozaparciu się.

Następnie kongres zajął się sprawą zjednoczenia włoskiego ruchu socjalistycznego.

Jak wiadomo, proletarjat włoski posiada do dziś dnia dwie partje socjalistyczne: 1) Socjalistów „zjednoczonych“, stojących na gruncie demokracji i należących do Międzynarodówki i 2) tak zwanych **maksymalistów,** chorujących wciąż jeszcze na t. zw. dyktaturę proletarjatu i nie należących do żadnej Międzynarodówki: ani socjalistycznej, ani komunistycznej. Otóż obecnie, po gorzkiem doświadczeniu ostatnich pięciu lat, wśród maksymalistów daje się zauważyć dążenie do zjednoczenia ruchu socjalistycznego. Podobno maksymaliści gotowi są poddać rewizji niektóre punkty swego programu, a niektórzy chcą się poprostu „nawrócić“ na Socjalną Demokrację...

W każdym razie w sferach socjalistów włoskich mówi się dziś dużo o zjednoczeniu.

I rzeczywiście, czas najwyższy, aby to zjednoczenie stało się faktem dokonanym.

Tow. **Treves** zgłosił na kongres odpowiednią rezolucję, która, między innemi, powiada:

„Kongres, mając pewność, że odzwierciadla zgodny duch umęczonych rzesz proletarjatu włoskiego, marzących o jedności socjalistycznej w promiennem imieniu Jakóba **Matteottiego** — syntezie całej wspólnej martyrologji proletarjackiej i ...cjalistycznej Włoch — uchwala, a... ...ce i uroczyste wezwanie zost... ...do robotników i socjalist... ...oj... czyźnie i ... ...o... wania jed...

# Co słychać na świecie?

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

### ZAMORDOWANIE VICE - KONSULA WŁOSKIEGO W ODESIE.

**W Odesie został zamordowany przez bandytów vice konsul włoski Koccio. Bandyci obrabowali zabitego, zdjęli z niego ubranie i wyłamali złote zęby. Władze przedsięwzięły wszelkie środki, celem wykrycia przestępców.**

### KATASTROFALNY WYBUCH GRANATU.

**W Nowym Mieście na Morawach pewien robotnik znalazł w czasie świąt Bożego Narodzenia nabój dynamitowy, zamarznięty wskutek mrozu. Robotnik zaniósł nabój do domu, ale gdy go zaczął przy ogniu rozgrzewać, nastąpiła straszna eksplozja. Cały dom jest zdemolowany, robotnik został formalnie rozszarpany w kawałki, właścicielka domu odniosła ciężkie rany.**

### GWAŁTOWNE BURZE NAD ATLANTYKIEM

Komunikacja między Dover a Calais jest w dalszym ciągu zawieszona, natomiast parowce, utrzymujące połączenie między Newhaven — Dieppe i Southampton — Havre, odchodzą normalnie, jednak przybywają z b. dużem opóźnieniem, nie mogąc wpłynąć do portu wskutek silnej burzy.

Z Lizbony donoszą, iż w wyniku gwałtownych burz, jakie przeszły nad Oceanem Atlantyckim i wybrzeżem, wezbrały rzeki Duro i Tajo. Wiele osiedli zostało zupełnie odciętych od świata, pozbawionych światła i dowozu żywności. Ruch handlowy ustał zupełnie. Koło Santarin **gwałtownie wzbierające wody porwały oddział maszerujących żołnierzy — i wszyscy oni ponieśli śmierć w rozszalałych nurtach.**

### ODCIĘCI OD ŚWIATA Z POWODU ŚNIEGU.

Szereg miejscowości na południu Anglji odciętych jest w dalszym ciągu od reszty kraju przez śnieg. W niektórych z tych miejscowości grozi mieszkańcom głód, o ile w najbliższym czasie nie nastąpi odwilż.

### WYLEWY WE WŁOSZECH.

Wskutek silnych deszczów, plac św. Marka w Wenecji zalała woda. Wiele niżej położonych punktów miasta stoi pod wodą. W godzinach popołudniowych plac św. Marka stał 20 ctm. pod wodą i ruch publiczności odbywał się na pomostach, ustawionych na kozłach. W godzinach wieczornych woda zaczęła opadać. Również z Neapolu donoszą o silnym zalewie fal. Koło Pozzuoli morze zalało część pewnej osady, przyczem 20 osób zostało odciętych przez wodę. Po długich wysiłkach udało się straży pożarnej uratować nieszczęśliwych. Nad Trjestem szalała dziś rano gwałtowna burza, której szybkość dochodziła do 90 — 120 klm. na godzinę. Okręty, stojące w porcie na kotwicy były poważnie zagrożone zerwaniem łańcuchów, z powodu silnie wzburzonego morza.

### LOT LINDBERGHA.

Z Nowego Jorku donoszą, iż pułk. Lindbergh zamierza dokonać lotu powrotnego z Guatemali przez Columbię, Venezuelę i Antylle, przyczem wyląduje, być może, w Trinidadzie.

# NA MARGINESIE ZJAZDU RABINÓW WE LWOWIE

W związku z odbytym we Lwowie zjazdem rabinów nie od rzeczy będzie przypomnieć, że podobny zjazd odbył się przed wojną w Warszawie. Wówczas to popularny satyryk, humorysta i autor piosenek dla **„Momusa“**, obecnie już nieżyjący, Mirosław **Poznański** ułożył wiersz, z którego cytujemy następujące dwie strofy:

„Po adresie do cesarza,
Żebym tak był zdrów,
Radzę też do komisarza
Wysłać parę słów.

By wiedziały wszystkie władze,
Że z nas wierną mają brać.
Też stróżowi domu radzę
... kopiejek dać“

...em, cadycy zawsze byli lojaln...

# PŁYNNOŚĆ IDEOLOGJI POLITYCZNYCH

Nerwowość ludzi rośnie. Coraz bardziej i coraz szybciej żądają zmiany i odmiany. Dzisiaj po strojach trudno poznać, do której płci dany osobnik należy, i często pytamy, czy osobnik spotkany — to kobieta czy mężczyzna? W życiu publicznem dzieje się tak samo; słuchamy mowy polityka i ze zdziwieniem pytamy, co to za kierunek polityczny, czy zasady i poglądy głoszone— to nie skrajna reakcja? Nie—pouczają nas ludzie biegli w najnowszej literaturze „oficjalnej“ demokracji — nie! To, „nowoczesna demokracja“! Propaganda garsonek politycznych, płciowość bezpłciowców.

Czytam mowę wygłoszoną zagranicą i duma mnie przejmuje Wszak to plagjaty z politycznych pism, politycznych organów oficjalnej naszej „demokracji“. Łatwo wykazać, które zdanie skradł zagraniczny mąż stanu z **„Głosu Prawdy“**, które z **„Epoki“**, które z tygodników, a które z grubych miesięczników, wychodzących cztery razy do roku. Posłuchajcie! Jak bezczelnie splądrował zagraniczny mówca polską nowoczesną literaturę publicystyczną: „Należy powiększyć władzę prezydenta wobec parlamentu“. Należy zmniejszyć uprawnienia parlamentu o znaczeniu decydującem, ale nie tak broń Boże, by uszczuplić znaczenie reprezentacji ludu, przeciwnie by podnieść powagę parlamentu. Parlament stracił na powadze od chwili, gdy posłowie stali się kołami w maszynie, osobowość jednostki zatraca się. Parlamentarzyści nie posiadają monopolu uzdolnień politycznych i poza Sejmem kwitną talenty polityczne. Cała sprawa zmieni się, gdy prezydent będzie mianował rząd nie pytając stronnictw, targujących się o każdą tekę tworząc rząd „melanżu“ partyjnego. Genjalny prezydent stworzy gremjum jemu podobnych genjuszów i w ich ręce z całym spokojem złoży losy Państwa. Byłoby grzechem śmiertelnym przerywać tej elicie duchowej jej twórczą pracę. Naród żąda stabilizacji rządów, dla której należy zmienić konstytucję, tak, by dla votum nieufności wymagana była kwalifikowana większość ⅔ głosów, natomiast do zmiany konstytucji wystarczyć powinna większość zwyczajna“.

Z rosnącem napięciem czytam mowę zagraniczną, skradzioną słowo w słowo polskiej „demokratycznej“ odbudowie „sanacyjnej“ i rzucam okiem na nazwiska ministrów, o których chodzi i ze zdziwieniem stwierdzam, że to nie o demokratyczną Polskę chodzi, nie o p. **Bartla** i jemu równych, genjalnych jego kolegów, lecz o prezydenta **Hindenburga**, prezesa ministrów **Marxa**, a mówca to nie żaden demokrata, wielbiący stworzoną przez polską „urzędową“ demokrację „nowoczesną demokrację“, a najskrajniejszy wstecznik pruskiego życia publicznego, znany pan v. **Kardorff.** Co za perfidja junkra bezczelnego tak posługiwać się najświetniejszymi argumentami „urzędowej“ demokracji polskiej dla celów skrajnej reakcji pruskiej! Jednym rozmachem zdąża p. v. Kardorff: by 1) genjalnymi pomysłami polskiej „urzędowej“ demokracji ustalić reakcyjne rządy pruskiej reakcji i 2) jednocześnie wytrącić miecz z ręki polskiej urzędowej demokracji, zmierzającej do stabilizacji demokracji w Polsce w drodze zniesienia parlamentaryzmu.

**H. D.**

# RENTY Z NIEMIEC DLA ROBOTNIKOW POLSKICH

Z początkiem 1928 roku na podstawie umowy zawartej przez Polskę z Niemcami dnia 24 listopada 1927 r., Niemcy rozpoczną wypłacać polskim robotnikom rolnym i ich rodzinom należne im z Niemiec renty za nieszczęśliwe wypadki przy pracy i z powodu niezdolności do pracy, o ile wypłata tych rent została wstrzymana z powodu przebywania uprawnionych do otrzymania rent w Polsce. Robotnicy rolni, którzy otrzymali zasiłki z Polskich Zakładów Ubezpieczeń, nie potrzebują wnosić nowych podań o renty niemieckie, gdyż zakłady, które dotąd wypłacały im zasiłki, same zażądają od Niemiec wypłaty należnych rent.

Robotnicy rolni, którzy zasiłków nie otrzymywali, powinni w czasie najbliższym przesłać wszystkie rentowe dokumenty niemieckie, a więc orzeczenie, przyznające rentę i wstrzymujące jej wypłatę z powodu przebywania uprawnionego w Polsce do Min. Pracy do Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. To samo odnosi się do robotników rolnych, którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkom przy pracy w Niemczech po 31 grudnia 1926 roku. Niemcom nie wolno wypłacać jednorazowej odprawy zamiast renty; musi być wypłacona renta wypadkowa za czas od wypadku, nie zaś od 1 stycznia 1928 roku. Rodziny robotnika o ile robotnik zginął w Niemczech na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy w Niemczech, winny otrzymać pośmiertne i odszkodowanie niewypłacone w chwili śmierci.

Od 24 listopada 1927 r., nie wolno już w Niemczech w ubezpieczeniach na wypadek choroby, niezdolności do pracy i nieszczęśliwych wypadków odmawiać polskim robotnikom rolnym i ich rodzinom wypłaty rent z powodu ich obywatelstwa polskiego lub pobytu w Polsce. Robotnicy ci, o ile byli ubezpieczeni muszą być pod każdym względem traktowani tak, jak robotnicy niemieccy.

W razie pokrzywdzenia ubezpieczonego przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową, zainteresowani winni zwracać się o pomoc do konsulatów polskich, o ile przebywają w Niemczech, zaś do Departamentu Ubezpieczeń Społecznych M. P. i O. S., o ile pokrzywdzony przebywa w Polsce.

# W JAKICH WARUNKACH PRZEBYWAJĄ BEZDOMNI

Wydział zdrowia magistratu przesłał Komitetowi do walki z bezdomnością przy wydziale opieki społecznej i szpitalnictwa sprawozdanie lekarza sanitarnego 26 okręgu, dotyczące antysanitarnych warunków, stwierdzonych w barakach na Żoliborzu, z prośbą o natychmiastową interwencję. Według powyższego sprawozdania 1) szopa nr. 2 w barakach na Żoliborzu podzielona jest drewnianemi przepierzeniami na rodzaj separatek, o wspólnym stropie. Dwa piece nie są w stanie ogrzać całej szopy długości 36 m. i szerokości 9 m.

Dla ochrony przed mrozem mieszkańcy urządzają prowizoryczne sufity ze szmat, koców i kawałków desek.

Większość mieszkańców, szczególnie dzieci, siedzi w łóżkach pookrywana wszystkiem, co daje pozory ciepła. Wszystkie dzieci są brudne, matki bowiem boją się je myć z powodu zimna;

2) mieszkańcy ze spalonego 19 listopada r. b. baraku umieszczeni są w budującej się łaźni. Budynek ten nie jest wykończony. Z sufitów kapie woda. W pomieszczeniu panuje mrok i zaduch.

Poszczególne rodziny oddzielone są od siebie ścianami z koców, brudnych prześcieradeł i t. p. Warunki sanitarne w obu tych pomieszczeniach są nader ujemne.

Dodać należy, że wszyscy ci bezdomni będą obecnie przeniesieni do nabytej niedawno przez magistrat nieruchomości przy ul. Leszno 96. Przenosiny te już rozpoczęto.

Wyszedł grudniowy numer **„Głosu Kobiet“**, wydawnictwa P. P. S., o niezmiernie bogatej i urozmaiconej treści. Na numer składają się następ... artykuły: „Rodzi się nowa moc“ ... dziesięciolecie „Głosu Kobiet“ — ... ge...: „Socjaliści w walce o tańs... — Kcz.; „Dwadzieścia lat“ — H. Bezmaski; „Wznowienie wydawnictwa „Głosu Kobiet“—S. Woszczyńska; Listy czytelniczek; Wiadomości z zagranicy; Ciekawy dział „dla naszych dzieci“. Numer ozdobiony jest pięknemi rysunkami i fotografiami.

# KRONIKA POLITYCZNA

### WEZWANIE DO WARSZAWY WOJEWODÓW.

Wczoraj przyjechali do Warszawy, wezwani przez władze centralne wojewodowie: tarnopolski — p. **Kwaśniewski**, lwowski — p. **Dunin-Borkowski**, wileński — p. **Raczkiewicz** i łódzki — p. **Jaszczołt.**

Wojewodowie ci odbyli wczoraj konferencję z Min. Spraw Wewn. gen. **Składkowskim.**

### WYMIANA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH Z Z.S.S.R.

**Dnia 27 b. m. podpisany został pomiędzy Polską a Z. S. S. R. dodatkowy protokuł w sprawie wymiany więźniów politycznych. Umowa ta dotyczy 32 więźniów, przebywających w więzieniach sowieckich, których wymiana na 9 więźniów z Polski ma nastąpić dn. 3 stycznia 1928 r. na stacji pogranicznej w Kołosowie. Jest to ostatnia wymiana, dokonywana na zasadzie uchwały sejmowej z 1923 roku.**

### TARYFA CELNA DO ROSJI.

Niektóre dzienniki podały wiadomość o zawarciu prowizorycznego układu celnego z Rosją. Wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Jak się dowiadujemy, Rząd Polski zawiadomił jedynie rząd Sowiecki o podwyższeniu stawek celnych z dniem 1 lutego 1928 r.

### POWRÓT DELEGACJI NIEMIECKIEJ

Delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską powraca do Warszawy dn. 12 stycznia.

### NA DRODZE DO NORMALNYCH STOSUNKÓW.

Wczoraj wieczorem wyjechał z Warszawy do Kowna p. **Oryng**, który zostaje korespondentem P. A. T.-a w Kownie.

### URLOP POSŁA POLSKIEGO W RYDZE.

Wbrew doniesieniom dzienników niemieckich, o rzekomym ustąpieniu posła Polskiego w Rydze p. Łukasiewicza, dowiadujemy się, że minister Łukasiewicz otrzymał kilkotygodniowy urlop z powodu choroby żony, z którą dla celów kuracyjnych wyjeżdża w tych dniach do Zakopanego.

### ZATARG POLSKO - GDAŃSKI PRZED TRYBUNAŁEM MIĘDZYNARODOWYM.

Dnia 6 lutego 1928 r. na sesji nadzwyczajnej, Trybunał Międzynarodowy w Hadze rozpatrzy sprawę polsko-gdańskiego zatargu kolejowego co do kompetencji sądów gdańskich dla rozstrzygania konfliktów między kolejarzami gdańskimi a Polską Dyrekcją Kolejową w Gdańsku.

### ROZPORZĄDZENIE O PRAWACH OFICERÓW.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw R. P. ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 grudnia r. b. W myśl rozporządzenia, władze, urzędy państwowe i samorządowe, tudzież przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, oraz przedsiębiorstwa przez państwo subwencjonowane, przyjmować będą na służbę, przy jednakowych kwalifikacjach, przedewszystkiem kandydatów z pośród oficerów zawodowych, przeniesionych do rezerwy, lub w stan spoczynku.

### OBNIŻENIE OPŁAT TELEFONICZNYCH.

We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw“ ogłoszono między innemi rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów, zmniejszające opłatę wstępną za założenie aparatu telefonicznego na sieci w Warszawie, we Lwowie i w Łodzi do sumy 175 złotych; na sieci w Sosnowcu, Lublinie, Borysławiu i Białymstoku — do 150 złotych. Jednocześnie opłata za rozmowy ponadkontyngentowe w t. zw. aparatach dostępnych do użytku publicznego zmniejszona została w temże rozporządzeniu z 20 groszy za rozmowę do 15 groszy.

### KONFISKATA ODEZWY „ZWIĄZKU SIŁY CHŁOPSKIEJ“.

Wczoraj komisarjat Rządu skonfiskował odezwę komitetu wyborczego t. zw. „Związku Siły Chłopskiej“. W związku z konfiskatą odezwy, dokonano rewizji w drukarni, gdzie została ona odbita, oraz w mieszkaniu prywatnem b. posła Wojewódzkiego.

W mieszkaniu b. posła Wojewódzkiego znaleziono pojedyncze egzemplarze wydawnictw sowieckich, oraz korespondencję z paryskim komitetem walki o amnestję w sprawie pomocy materjalnej dla uwięzionych: b. posła Hołowacza i oskarżonych w procesie białoruskiej „Hromady“.

### KONFISKATA.

Skonfiskowany został wczorajszy „Głos Lubelski“ za artykuł p. t.: „Bandytyzm“.

### NIESMACZNY FIGIEL.

W piątek dnia 23 b. m. jakiś niewykryty figlarz telefonował do wszystkich uwierzytelnionych przy rządzie polskim przedstawicieli zagranicznych, ...szając posłów

# PRZEGLĄD PRASY

**Endecki manifest. — Sazonow. — List Joffego. — „Za kilka niewypalonych papierosów dziennie“.**

Ucichło jakoś przez dzień jeden o sprawach wyborczych. Jedynie **„Dwugroszówka“** przypomniała sobie odezwę wyborczą endeckiego Komitetu Wyborczego, o której pisaliśmy wczoraj obszerniej. Odezwa ukazała się jeszcze przed świętami, ale organ endecki teraz dopiero ją „oświetla“. Komentarz godzien samej odezwy, równie jak ona— mdły, wymuszony. Stwierdza z ubolewaniem, że nie udało się skupić dokoła Komitetu różnych partyj „narodowych“, ale mimo to ten endecki Komitet pretenduje do roli jedynie „narodowego“, odezwę zaś jego mają pono cechować „zasady“, wolne od wszelkiego posmaku interesów. **„Głos Prawdy“** charakteryzuje odezwę endecką, jako „nędzę wyjątkową, pustkę beznadziejną“.

Zupełnie niezasłużenie szereg pism poświęca artykuły wstępne wspomnieniu zmarłego przed kilku dniami ostatniego carskiego min. spr. zagr. Sazonowa. **„Kurjer Polski“** trafnie stwierdza, że był to mały człowieczek, wyniesiony na wysokie, odpowiedzialne stanowisko, do którego nie dorósł. Natomiast **„Kurjer Warszawski“** i **„Polska Zbrojna“** nazywają go wybitnym mężem stanu, chociaż nie umieją powiedzieć, na czem opierają swój sąd. Pisma zgodnie stwierdzają, że w stosunku do Polski Sazonow nie żywił najmniejszych zamiarów liberalnych i do końca swego urzędowania nie wykazał żadnego zrozumienia dla sprawy polskiej.

**„Nasz Przegląd“** streszcza list Joffego, pisany do Trockiego, a wyjaśniający powody samobójstwa Joffego. Otóż okazuje się, że nie choroba — jak twierdziły agencje bolszewickie — pchnęła mu rewolwer do ręki, lecz prześladowania ze strony rządzących stalinowców. Joffe był ciężko chory, lekarze kazali mu wyjechać na kurację, ale władze sowieckie odmówiły mu środków, co więcej: nie godziły się na wydanie przez Joffego wspomnień, za które Amerykanie ofiarowali mu większą sumę pieniężną. Z listu wynika, że Joffe uważał siebie za bardziej skrajnego opozycjonistę, niż Trocki, któremu szczerze wytyka brak wytrwałości i kompromisowość. „Nasz Przegląd“ robi słuszną uwagę, że stanowisko Joffego „permanentnej re[wolucji]“ samo usprawiedliwia postępowanie z nim stalinowców. Opozycja ... wikłała się w sieć własnych sprze[czno]ści.

Nasz bratni **„Dziennik Ludowy“** ... Lwowie zawiera doskonały artyku[ł] ... Hausnera, pełen serdecznej trosk[i] ... prasy socjalistycznej. Po wskaza[niu] ... przedsiębiorcy różnych burżuaz[yjnych] i brukowych pism zagarniają olbrz[ymie] zyski z krwawicy ludzi pracują[cych] ... tow. Hausner pisze:

„Czy sądzicie, robotnicy, że gdyb[y] prasa nasza miała setki tysięcy czytelników wśród Was, czy wówczas zysk, jaki wykazują pisma burżuazyjne, szedłby do kieszeni wydawców pism i redaktorów? Nikt z Was w to nie uwierzy — zysk ten obrócilibyśmy na stworzenie najlepszych zakładów drukarskich, na najlepsze maszyny, na zdobycie najlepszych „piór“, a co najważniejsze, na potanienie prasy naszej.

Czy tedy te proste słowa i te bijące w oczy fakty nie przemówią do Waszego instynktu? Czy możecie znosić dalej dzisiejszy stan rzeczy, czy dopuścicie nadal, żeby prasa Wasza, prasa zorganizowanej klasy robotn[i]czej, klasy mającej słusznie tak wi[el]kie światoburcze porywy, by prasa [ro]botnika polskiego była tak nikłą, ... słabą?

Porównajcie ją z prasą robotnika niemieckiego, mającego setki dzienników i miljony czytelników!

Czy nie zdobędziecie się na ten akt woli, wysiłku, Wy wszyscy, którzy przeczytacie te słowa, płynące z serca, a pełne goryczy i upokorzenia, czy zniesiecie obok siebie biern[ych] ... małodusznych, czy nie zmusicie ... do tak małej ofiary by **za kilka** ... **wypalonych papierosów dziennie** ... kupić numer gazety robotniczej, p[i]sma socjalistycznego?“

B.

na konferencję do p. wicepremjera Bar[tla] na godz. 9 rano w sobotę.

Szereg posłów uwierzył i przysze[dł na] konferencję, której oczywiście nie b[yło].

### RABINI DOMAGAJĄ SIĘ ZNIES[IENIA] PRZYMUSU SPOCZYNKU NIED[ZIELNE]GO.

Wczoraj komisja zjazdu rabinów ... dująca we Lwowie, przyjęła rezolucj[ę] ... łożoną przez sjonistycznego rab[ina] Rappaporta, a domagającą się ... sienia ... musu spoczynku niedzielnego ...

# TELEGRAMY

## ZAMKNIĘCIE KONGRESU SOCJALISTOW FRANCUSKICH

### REZOLUCJA W SPRAWIE TAKTYKI WYBORCZEJ

**PARYŻ, 29 grudnia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu socjalistycznego przyjęto jednogłośnie rezolucję w sprawie taktyki wyborczej. Rezolucja ta przewiduje, iż stronnictwo ma przedstawiać własnych kandydatów w pierwszem głosowaniu. Na wypadek niemożliwości ich przeprowadzenia, należy przedstawić odpowiednie sprawozdanie stałej komisji administracyjnej stronnictwa z tem, aby przy drugiem głosowaniu głosy socjalistyczne oddane zostały na korzyść kandydata któregokolwiek ze stronnictw koalicyjnych, mającego największe dane na pobicie kandydata reakcyjnego.**

### MOWA TOW. BLUMA

**PARYŻ, 29 grudnia (P. A. T.). Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu socjalistycznego przyjęto jednogłośnie ogólny plan polityki stronnictwa, przedstawiony przez komisję rezolucyjną celem ustalenia programów, dotyczących zagadnień politycznych, konstytucyjnych, gospodarczych, finansowych, wojskowych i międzynarodowych. Kongres polecił specjalnej komisji ustalenie ostatecznego tekstu tego programu.**

**Znany deputowany socjalistyczny tow. Blum, mówiąc o taktyce wyborczej, oświadczył, że obowiązkiem socjalistów jest zwyciężyć. Przemówienie swe Blum zakończył, odrzucając energicznie propozycję komunistów co do wspólnego wystąpienia przy wyborach, i oświadczył, że socjaliści powinni również odmówić udziału w jednolitym froncie przeciwko komunistom.**

**Na zakończenie kongresu odśpiewano Międzynarodówkę.**

## OSTRA KRYTYKA BUDŻETU REICHSWEHRY

**Berlin,** 29 grudnia (P. A. T.). „Vorwaerts" występuje ostro przeciwko [bu]dżetowi Reichswehry, przedłożone[m]u przez ministra Gesslera na r. 1928. W obszernym artykule, poświęconym temu budżetowi, „Vorwaerts" przypomina, że budżet Reichswehry, który w r. 1924 wynosił 358 milj. mk. od tego czasu stale wzrastał i w. r. 1928 dochodzi do sumy 493 milj. mk. Do obecnego budżetu doliczyć należy również sumę 10 milj., figurującą w budżecie ciężarów wojennych, a należącą właściwie do budżetu wojskowego, suma ta bowiem przeznaczona jest na subwencje dla fabryk, w których wolno jest Niemcom wyrabiać broń.

Dalej „Vorwaerts" krytykuje budżet marynarki wojennej Niemiec, który w r. 1924 wynosił 99.600 tys. mk., a na rok 1928 dosięga sumy 212 milj. Dziennik kończy swój ostry atak omówieniem sprawy subwencji nielegalnych dla towarzystwa filmowego Phoebus i zapytuje, skąd mogą pochodzić sumy, przeznaczone na te subwencje. Sumy te nie mogły być wypłacone z żadnej normalnej pozycji budżetowej, wobec czego „Vorwaerts" dochodzi do wniosku, że wypłacone one zostały ze specjalnych funduszów, nie wykazanych w ramach budżetu, podobnie, jak to było z zakupami granatów w Rosji sowieckiej. Wreszcie dziennik przypomina, że Ministerjum Reichswehry posiada specjalny fundusz przeznaczony na zagospodarowanie się poszczególnych oddziałów Reichswehry, któremi to funduszami obraca poza budżetem.

## ORGANIZACJA OPOZYCJONISTOW W CHARKOWIE

**Moskwa,** 29 grudnia (A. W.). Donoszą tu z Charkowa, iż tamtejsze władze G. P. U. wykryły tajną organizację opozycyjną, utrzymującą kontakt z „trockistami" w Moskwie. Przywódcą grupy charkowskiej był dawny współpracow[nik] zinowjewskiej „Leningradzkiej Prawdy", Brawo. Grupa charkowska posiadała wpływy przedewszystkiem wśród młodzieży komunistycznej. W związku z wykryciem organizacji opozycyjnej, charkowska komisja okręgowa ukraińskiej K. P. wykluczyła z partji przeszło 30 opozycjonistów.

## PRZEWLEKŁE PRZESILENIE GABINETOWE NA ŁOTWIE

**[Ry]ga,** 29 grudnia (P. A. T.). Wobec [odmówi]eczenia się przez blok demokratycz[ny i] mniejszości narodowych misji tworzenia gabinetu, prezes republiki zaprosił do siebie leadera niemieckiego Schiemanna. Kilka dzienników dowiaduje się, że prezydent republiki, po wejściu w porozumienie ze wszystkiemi ugrupowaniami Sejmu, zamierza zrobić użytek ze swego prawa odwołania się do wyborców w sprawie rozwiązania parlamentu.

## UKŁAD MIĘDZY WATYKANEM A CZECHOSŁOWACJĄ

**Praga,** 29 grudnia. (PAT.). „Vecerni Listy", dziennik podaje dzisiaj treść zawartego między Watykanem a Czechosłowacją modus vivendi, rzekomo na podstawie wiarogodnych informacji, zaczerpniętych w Rzymie. Zdaniem pisma, modus vivendi jest zupełnie wzorowany na niedawnym konkordacie z Litwą. Treścią modus vivendi ma być m. in. uregulowanie stosunków dyplomatycznych między Czechosłowacją a Watykanem, zagwarantowanie księżom i klerykom zupełnego zwolnienia od służby wojskowej, uregulowanie granic diecezjalnych, które muszą być zgodne z politycznemi granicami państwa, wreszcie kwestja mianowania biskupów, która ma być rozwiązana w ten sposób, że Stolica Apostolska zezwala na to, że przed mianowaniem biskupa zapyta prezydenta republiki, czy ten nie ma jakichś zarzutów natury politycznej przeciw mianowaniu upatrzonej osobistości.

Czeskie Biuro Prasowe ogłasza, że treść modus vivendi podana przez ten dziennnik, jest zupełnie nieprawdziwa.

## W MEKSYKU

**Meksyk,** 29 grudnia (P. A. T.). Senat uchwalił jednomyślnie główne zasady złożonego przez prezydenta Callesa projektu ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawodawstwa naftowego. Projekt ten uchyla przepisy, wywołujące najwięcej skarg ze strony towarzystw naftowych. Izba deputowanych wzmiankowany projekt ustawy już uchwaliła.

## OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ W BANKU FRANCUSKIM

**Paryż,** 29 grudnia (P. A. T.). Bank [F]rancuski zniżył stopę dyskontową z 5 na 4%.

**Paryż,** 29 grudnia (P. A. T.). „Echo de Paris" donosi, że okręt „Rochambeau" odpłynął z Nowego Jorku, wioząc 10 miljonów dolarów w złocie dla Banku Francuskiego.

## WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— W Buffalo zawalił się, będący w budo[wie] dom. Dwóch robotników poniosło [śmier]ć na miejscu, pięciu zaś zostało ran[nych].

[— D]o Leningradu wyjechał prezes Sow[narkom]a, Rykow, w związku z alarmujące[mi w]ieskami o ostrem przesileniu gospo[darcz]em w gubernjach północno - zachod[nich] Związku Sowieckiego. W związku z [kryzys]em aprowizacyjnym tej części kraju, [w wi]ększych miastach odczuwa się brak papieru. Niektóre dzienniki leningradzkie zmuszone zostały do znacznego zmniejszenia objętości.

— Z Bukaresztu donoszą, że między rządem a studentami wybuchł nowy konflikt. Unja studentów chrześcijan oświadczyła, że stoi po stronie 9 oskarżonych i zrzuca wszelką odpowiedzialność za następstwa.

— Z Ekaterynosławia donoszą, iż aresztowany tam został robotnik Romanienko, należący do partji komunistycznej, oskarżony o spowodowanie na kolejach ukraińskich katastrofy pociągu pasażerskiego. Aresztowanemu grozi kara śmierci.

— Z Angory donoszą, iż kapitanowie statków „Servindje" i „Marmara", które zderzyły się ze sobą, co spowodowało zatonięcie około 30 osób, zostali aresztowani.

— Z Mińska donoszą, iż śledztwo w sprawie zamachu na pociąg międzynarodowy doprowadziło do ujęcia dwóch sprawców zamachu: Korol[ew]ki i Ignatowicza. Pozostali zamachowcy uszli przed pościgiem. Przypuszczają tu, iż zamach dokonany był z inicjatywy przywódców powstańczych grup białoruskich B. S. S. R.

## WYWIAD U P. DEWEYA O SYTUACJI GOSPODARCZEJ POLSKI

Bawiący w Krakowie doradca finansowy Banku Polskiego, p. Dewey, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Il. Kur. Codz."

P. Dewey oświadczył, że potanienie kredytu w Polsce jest konieczne i winno nastąpić, lecz jest zależne od dość wielkich wysiłków. Kwestja kredytu jest jednym z podstawowych zagadnień polityki gospodarczej Polski. Należy dążyć do tego, aby współpracować z obcym kapitałem i zachęcić go do czynienia większych inwestycji w przemyśle i rolnictwie. Co do stopy dyskontowej Banku Polskiego, p. Dewey oświadczył, że w porównaniu do procentu, żądanego przez instytucje prywatne, uważa ją za dość niską. Co do obecnej pożyczki p. Dewey uważa, że nie jest ona zbyt wielką. Część pożyczki, około 140 milj. złotych zaspokoi najważniejsze żądania kredytowe rolnictwa. Położenie gospodarcze Polski jest dobre i to, czego dokonano w okresie ostatnich 7-miu lat, świadczy korzystnie o żywotności narodu polskiego. Dalszy rozwój jednak pójdzie prawdopodobnie nieco wolniej.

## ECHA WYPADKOW MAJOWYCH

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 grudnia 1927 r., przyznające prawo do zaopatrzenia ze strony Państwa osobom, nie posiadającym środków utrzymania, które w związku przyczynowym z działaniami wojska polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. włącznie doznały uszkodzenia zdrowia, względnie okaleczenia, powodującego utratę przynajmniej 25% zdolności do pracy zarobkowej, również najbliższym krewnym osób, które zginęły, lub zmarły w związku przyczynowym z wyżej wymienionemi działaniami.

## WYWOZ MIĘSA Z POLSKI

W tych dniach kilka większych firm polskich nawiązało kontakt ze szwedzkiemi sferami gospodarczemi dla dostarczenia im większej ilości mięsa. W związku z tem przewidziany jest masowy wywóz mięsa już od stycznia r. p. począwszy, co z kolei może wywrzeć niepożądany wpływ na ceny krajowe wyrobów mięsnych.

## ZAKAZ PRZYWOZU PSZENICY I MAKI PSZENNEJ

W „Dzienniku Ustaw" z dn. 30 b. m. ukaże się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 grudnia 1927 r. w sprawie zakazu przywozu pszenicy, oraz mąki pszennej. W myśl tego rozporządzenia przywóz pszenicy oraz mąki pszennej do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej jest zabroniony do dnia 29 lutego 1928 r. włącznie.

Minister Skarbu, w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu, może zwolnić od powyższego zakazu pewne ilości pszenicy i mąki pszennej.

## AKADEMICKI KOMITET WYBORCZY

### ZWIĄZKU NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ (AKAD.).

W piątek 30 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Prac. Kasy Chorych, przy ul. Długiej 19) I piętro odbędzie się drugi z kolei odczyt, organizowany przez Akadem. Kom. Wyborczy Zw. Niezal. Młodz. Socjal. (Akad.) — dla prelegentów, mających brać udział w akcji wyborczej

**tow. Zygmunt Zaremba**

wygłosi odczyt p. t.:

**Obecna sytuacja gospodarcza w Polsce.**

Wstęp wolny dla członków Partji Zw. Zaw., Org. Młodz. Oddz. T. U. R. wprowadzonych gości i sympatyków.

Obecność członków Z. N. M. S. obowiązkowa.

# WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

## CO UCHWALIŁA RADA MIEJSKA W ŁODZI

**Łódź, 29. XII. (telefonem).**

Dziś odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem uchwalono zaciągnąć pożyczkę krótkoterminową w Banku Gospodarstwa Krajowego, w wysokości 1 miljona zł. na poczet uchwalonej już przez Radę Miejską długoterminowej pożyczki inwestycyjnej.

Rada Miejska upoważniła Magistrat do wystawienia krótkoterminowych weksli gwarancyjnych w sumie 836 tysięcy tytułem ubezpieczenia nabycia przez miasto części nowej emisji akcji łódzkiej Elektrowni.

### EKSPLOZJA W FABRYCE BR. ZEIBERT.

**Przed paru dniami w fabryce Zeiberta przy ul. Suwalskiej nastąpiła gwałtowna eksplozja, w czasie której został rozerwany na strzępy 18-letni Zygmunt Biegański, który był zatrudniony przy sprawdzaniu metali.**

### KATASTROFA TRAMWAJOWA.

Na ul. Żeromskiego nastąpiła katastrofa tramwajowa, w czasie której zostały strzaskane 2 wagony, przyczem kilka osób odniosło rany od odłamków szkła.

## Raków pod Częstochową

### GWIAZDKA DLA DZIECI.

Staraniem miejscowych Org. Mł. T. U. R., Oddz. Zw. Rob. Przem. Metal i Dzielnicy P. P. S., została urządzona w lokalu „Echa Robotniczego" w 2-gi dzień świąt, choinka i gwiazdka dla najbiedniejszych dzieci Rakowa. Po przemówieniu sekr. T. U. R. tow. W. Letkowskiego, nastąpiły deklamacje, wypowiedziane przez dzieci, oraz przez tow. B. Mazura. Po deklamacjach Komitet Gwiazdkowy na czele z prezesem T. U. R. tow. M. Federakiem, przystąpił do rozdzielenia gwiazdki, którą w postaci bucików, płótna i torebek z cukierkami, otrzymało z górą 100 dzieci.

Nadmienić należy, że wysiłek komitetu był bardzo wielki. Ludność patrzała z podziwem na tych, którzy mimo ciężkich warunków materjalnych, potrafili zdobyć fundusze, potrzebne dla ulżenia niedoli ofiarom nędzy.

## Piotrków

### POWAŻNE OSKARŻENIE.

A. W. donosi z Piotrkowa, iż urząd prokuratorski przy Sądzie Okręgowym wszczął dochodzenie przeciwko zarządowi zakładów przemysłowych „Dolna" w Rawie Mazowieckiej w związku z oskarżeniem o fałszowanie mąki przy wielkich dostawach wojskowych.

## Lwów

### BURZLIWE ZGROMADZENIE.

A. W. donosi ze Lwowa:

Ostatnio w sali ukraińskiego towarzystwa Łysienki, odbyło się walne zgromadzenie „Proświty", w którem wzięło udział około 800 delegatów ze Lwowa [i] prowincji. W trakcie obrad na salę usiłowała wtargnąć grupa komunistyczna, licząca 30 osób. Gdy próbowano napastnikom stawiać opór, komuniści wyłamali drzwi i wdarli się do sali przemocą, bijąc wszystkich, usiłujących ich powstrzymać. Od tej chwili zebranie przybrało charakter burzliwy, odbywając się przy ustawicznych przerywaniach i krzykach komunistów.

## Mraźnica

### NOWE ŹRÓDŁA ROPY.

W południowej części Mraźnicy dowiercono ostatnio trzy nowe źródła ropy. Największe z nich jest źródło Nobla „Standard", gdzie po przewierceniu warstwy piaskowca, grubości 24 metrów, otrzymano z głębokości 1480 mtr. wydajność 11 cystern na dobę. Drugie źródło wytrysło z głębokości 1540 mtr., wydając 3 cysterny na dobę i 10 mtr. sześciennych gazu na minutę. Trzecie źródło, o głębokości 1460 mtr., wydało 2 i pół cysterny na dobę i 30 mtr. sześciennych na minutę.

## Białystok

### WYWRÓCENIE LAMPY NAFTOWEJ SPOWODOWAŁO 2 ZGONY.

We wsi Zarubicze Małe, z powodu wywrócenia się lampy naftowej w domu Anny Kazimierowiczowej, wybuchł pożar, który rozszerzywszy się, strawił doszczętnie cały dom. W ogniu zginęli 16-letnia córka Kazimierowiczowej Marjanna i 5-letni syn Henryk.

## Brześć nad Bugiem

### AKCJA ZW. ZAW. KOLEJARZY

W dniu 8 grudnia r. b. w sali przy ul. Unji Lubelskiej zwołano konferencję przedwyborczą członków Z. Z. K. Konferencję zagaił tow. **Pankamin,** prezes Koła Z. Z. K. Brześć n. Bug.

Następnie zabrał głos tow. inż. **Roszkowski,** który wygłosił referat polityczny, nawołując wszystkich kolejarzy do głosowania na listę PPS.

W tej samej sprawie zabierali głos tow. tow. Kulenty, Skrzypiński i Kuczyński.

W końcu zabrał głos tow. **Sadowski,** który scharakteryzował działalność T. U. R. na terenie Brześcia.

Następnie tow. Pankamin odczytał rezolucję, która stwierdza, że zebrani kolejarze, członkowie Z. Z. K., będą głosować i agitować w czasie wyborów do Sejmu i Senatu na listę PPS.

W dniu 18 grudnia r. b. Zarząd Koła Z. Z. K. w Brześciu zwołał zebranie połączone ze zjazdem pracowników wydziału drogowego. Po referacie wygłoszonym przez tow. **Kulentego** w sprawie uposażenia prac. kolejowych, w dyskusji zabierali głos delegaci z linji i miejscowi.

Tow. Pankamin zgłosił rezolucję wzywającą kolejarzy do opuszczenia szeregów Z. Z. P. a wstępowania do Z. Z. K. Jednocześnie rezolucja wyraża pełne zaufanie dla PPS.

Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

W międzyczasie dnia 10 grudnia odbyło się również zebranie zw. dozorców domowych, na którem wyniesiono podobne rezolucje, aby głosować za P. P. S.

## Książki nadesłane

**„Czerwona Gwiazda".** O sowietach i komuniźmie. Tadeusz Teslar. T-wo Wydaw. Strzelczyk i Kąsinowski. Skład: Główna Księgarnia Wojskowa — Warszawa 1928— Cena zł. 4.

**Kalendarz Spółdzielczy na rok 1928,** wydany nakładem Wydziału Społeczno - Wychowawczego Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa ul. Grażyny 13, str. 156. Cena 2 zł. 50 gr.

Poza kalendarjum, statystyką i przeglądem życia gospodarczego Polski, Kalendarz ten, podobnie, jak w latach poprzednich, zawiera szereg artykułów i rozpraw jednakowo potrzebnych tak dla czynnych spółdzielców, jak i dla działaczy ze wszystkich innych dziedzin życia społecznego.

Zwracają uwagę artykuły: Zenona Pietkiewicza — „Najpierwsza myśl społeczna Romualda Mielczarskiego", Historja najstarszej spółdzielni spożywców „Zgoda" w Płocku (założonej w r. 1869), „Ku ideałom wolności i Odrodzenia społecznego" (opis spółdz. miasta - ogrodu „Eden" w Oranienburgu), „Interesująca spółdzielnia włoskich kobiet", Przegląd oświatowy", „O języku pomocniczym", „O kooperatywach budowlano - mieszkaniowych" i in.

W dziale literackim reprezentowani są. W. Zechenter, Zofja Wojnarowska i J. Lemański.

## Czasopisma nadesłane

**„Wiadomości Literackich"** nr. 48 przynosi list Shawa o faszyzmie i Mussolinim, odpowiedzi na ankietę „Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom zagranicznym", artykuł o malarstwie L. Gottlieba, opinję Conrada o Prouscie, korespondencję Irzykowskiego o krakowskiem przedstawieniu „Turandot", recenzje z książek i in.

Ukazał się grudniowy zeszyt **„Skamandra".** Zawiera wiersze Tuwima, Zenona Wasilewskiego, Jastruna, Balińskiego, Lieberta, Słobodnika, M. Brauna, dokończenie poematu Słonimskiego „Oko w oko", przekład fragmentu „Czyśćca św. Patryka", Calderona przez Boyego, szkic J. N. Millera „Jednostka i zbiorowość", wreszcie dialog Iwaszkiewicza o Karolu Szymanowskim p. t.: „Aleksy". Okładka J. Konarskiej.

**„Muzyka"** nr. 12 obejmuje artykuły St. Przybyszewskiego (wstęp), A. Chybińskiego, „Kolęda w dawnej muzyce polskiej", J. Strawińskiego, J. Dalcrose'a, L. Nunberg, M. Glińskiego, Z. Wasilewskiego, St. Niewiadomskiego; pozatem przegląd najnowszych wydawnictw, impresje, sprawozdania, dodatki i t. p.

# WARSZAWA ROBOTNICZA

### AKCJA PRACOWNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH.

Pracownicy zakładów ubezpieczeniowych wystąpili do Min. Pracy o podjęcie akcji rozjemczej w sprawie zatargu o podwyżkę płac. Jak nas informują, konferencje na ten temat podjęte zostaną przez Główny Inspektorat Pracy, ze względu na trwający jeszcze okres poświąteczny, po Nowym Roku.

### UCHYLENIE SEZONU MARTWEGO.

Ostatnie w r. b. posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia odbyło się 29 b. m. pod przewodnictwem dyr. Tad. Szubartowicza.

Na posiedzeniu tem zatwierdzono między in., na wniosek komisji zarządu głównego F. B. do spraw zabezpieczenia pracowników umysłowych, preliminarz budżetowy na m. styczeń 1928 r., przewidujący 522,500 zł. we wpływach z tytułu wkładek zabezpieczeniowych od pracowników umysłowych oraz 115.500 zł. w wydatkach na wypłaty zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym z tytułu akcji ustawowej dla przewidzianej liczby około 1.750 osób, uprawnionych do tych świadczeń.

Następnie powołano w charakterze przedstawiciela pracowników umysłowych w zarządzie obwodowym F B. w Warszawie na miejsce p. B. Gawlika, p. J. Trawskiego.

Zarząd główny zatwierdził dalej wnioski komisji organizacyjnej w sprawie przedłużenia do 17 tygodni akcji ustawowej dla bezrobotnych robotników w szeregu miejscowości.

**Wreszcie postanowiono wystąpić do p. ministra pracy o uchylenie sezonu martwego dla wszystkich kategorji robotników sezonowych na terenach, gdzie śród tej kategorji pracowników dają się silniej odczuwać skutki bezrobocia.**

### DALSZY WZROST BEZROBOCIA W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie od 19 do 24 grudnia włącznie ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 11,630, w tej liczbie pracowników umysłowych było 3,350. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych pracowników umysłowych nie uległa zmianie, fizycznych natomiast wzrosła o 250, przeważnie w grupach robotników metalowych i budowlanych.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 245 osób, w tej liczbie 57 pracowników umysłowych, otrzymało zaś pracę 163 osoby, w tej liczbie 31 pracowników umysłowych. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 10.040, w tej liczbie 2,886 pracowników umysłowych.

### ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH W STYCZNIU.

Odbyło się posiedzenie komisji regulaminowo - budżetowej zarządu głównego Funduszu Bezrobocia na którem uchwalono, na wniosek dyrekcji F. B., preliminarz budżetowy F. B. na m. styczeń 1928 r. Przewiduje on w dochodach 6.552.000 zł. i w wydatkach 5.158.212 zł.

W tej ostatniej sumie uwzględniono między innemi wydatki na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych fizycznych w wysokości 1.953.000 zł. i na świadczenia z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej 2.232.000 zł. dla pozostających bez pracy robotników i 450.000 zł. dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Preliminarz przewiduje, iż uprawnionych do pobierania zasiłków z tytułu pomocy doraźnej, będzie w styczniu 1928 r. około 40.000 bezrobotnych (w grudniu preliminowano dla 37.000), z tytułu zaś akcji ustawowej około 35.000 bezrobotnych (w grudniu — 18.000).

# ŻYCIE PARTJI

**Komitet Dzielnicy Mokotowskiej** zawiadamia, że w dniu 31.12.27. o godz. 9-ej wieczorem odbędzie się zabawa towarzyska na cel oświaty robotniczej w Lokalu Gospody Robotniczej, Bagatela 12A.

# RUCH ZAWODOWY

### WIEC POCZTOWCÓW.

Dnia 30 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Związku Zawod. Kolejarzy Czerwonego Krzyża Nr. 20, odbędzie się wiec pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów m. st. Warszawy z nast. porządkiem dziennym: 1) Sprawa poprawy bytu: a) uposażenia i b) należytości uboczne, 2) Wolne wnioski.

**Zarząd Oddziału Warsz. Związku Farmaceutów Pracowników** podaje do wiadomości, iż nadzwyczajne walne zebranie członków, odbędzie się w dniu 30 grudnia o g. 10-tej wiecz., a w drugim terminie o godz. 10.30, celem rozpatrzenia zatargu z Zarządem Głównym Z. Z. F. P.

# MŁODZIEŻ.

### TUROWCY — BACZNOŚĆ!

**Cykl wieczorów społecznych.** Warszawska Organizacja Młodzieży T. U. R. urządza co drugą środę w lokalu Zw. Prac. Miejskich, Warecka 7, cykl wieczorów społecznych.

Pierwszy odczyt wygłosi dn. 4-go stycznia 1928 r. (we środę) tow. **Wacław Bruner** na temat: **Co to jest Socjalizm.** Wszyscy turowcy stawić się winni obowiązkowo.

**Konferencja komendantów gromad Cz. Harcerstwa** odbędzie się w piątek, o godz. 7 m. 30 w. w lokalu O. K. R.

**Zabawa Sylwestrowa.** Powązkowskie Koło Młodzieży T. U. R. im. L. Misiołka urządza dnia 31 grudnia r. b. w lokalu Koła Dzielna 95, zabawę sylwestrową tylko dla członków organizacji i wprowadzonych gości. Bufet bezalkoholowy.

**Wolskie Koło Młodzieży TU[illegible]** Ogólne zebra[illegible] członków Koła Młodzieży T. U. R. im. [illegible]wiłła-Mireckiego, odbędzie się dn. 31[illegible] r. b. o godz. 5 min. 30 punktual[illegible] wszystkich członków ze [illegible]ażność spraw bezwzględnie [illegible]braniu og[illegible]

# Ruch kult.-oświatowy

**Bilety do teatrów K. M. K. A.** wydaje ulgowe bilety do teatrów: Polskiego — „Moralność Pani Dulskiej" — dnia 2, 4, 10, 12 i 14 stycznia 1928 r. Teatr Mały — „Ósma żona Sinobrodego" — 3, 5, 7, 9, 11, 12, 13 i 14 stycznia. Narodowy — 5, 12 i 19 stycznia. Letni — 10 stycznia. Cyrk Warszawski — 5 i 13 stycznia (zniżka 50%).

# Z sądów.

### UCHYLENIE KONFISKATY „DWUGROSZÓWKI".

Sąd okręgowy, na posiedzeniu wczorajszem, uchylił konfiskatę numeru „Gazety Porannej Warszawskiej" z dnia 24 grudnia b. r., zarządzoną z powodu artykułu p. t.: „Zamach bandytów politycznych na Adolfa Nowaczyńskiego".

### UPADŁOŚĆ BANKU NARODOWEGO.

Wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił w dniu wczorajszym upadłość Banku Narodowego w Warszawie, wyznaczając doń kuratora i sędziego handlowego.

### MAGISTRAT A P. K. U.

W swoim czasie magistraty miast Warszawy i Lublina wystąpiły do Najwyższego Trybunału Administracyjnego ze skargą przeciwko narzucaniu magistratom czynności, należących do P. K. U.

Najwyższy Trybunał Administracyjny skargę magistratów odrzucił. I. K.

# POKWITOWANIA

**Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.**

Zł. 95, jako pozostałość ze składek na wieniec na trumnę ś. p. D-ra Józefa Zielińskiego, złożony przez kolegów z Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

Adwokat Tomaszewski zł. 25.

Pracownicy drukarni „Robotnika" zł. 34.05.



# KRONIKA

### STAN POGODY.

W Zakopanem wczoraj było dość pogodnie, a temperatura wynosiła — 16, zaś wysoko w górach od — 5 na Hali Gąsiennicowej do — 13 przy Morskiem Oku.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 7,4, najniższa — 13.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: wzrost zachmurzenia, drobny śnieg w Wileńskiem, pozatem zachmurzenie umiarkowane; w dalszym ciągu mroźno, zwłaszcza w środku i na południu kraju. Umiarkowane wiatry ze wschodu.

**Koszty utrzymania.** Posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania w celu ustalenia zmian, jakie zaszły w grudniu w porównaniu z listopadem, odbędzie się w głównym urzędzie statystycznym we wtorek, dnia 3 stycznia o godz. 1 popoł.

**Tydzień Przeciwgruźliczy w Warszawie.** W polskim ruchu przeciwgruźliczym nastąpiło wielkie ożywienie. Od 1-go grudnia r. b. urzędy pocztowe, celne i kolejowe prowadzą intensywną sprzedaż znaczka Polskiego Związku Przeciwgruźliczego po 10 i 20 groszy. Stolica również stanęła do apelu i w pierwszych dwóch dniach „tygodnia przeciwgruźliczego", który w Warszawie trwać będzie do 3 stycznia r. p., wykazała, że i w dziedzinie walki z gruźlicą chce zająć naczelne stanowisko. Urzędy pocztowe dyrekcji warszawskiej wzięły znaczków przeciwgruźliczych na sprzedaż za 10 tysięcy złotych, urzędy pocztowe dyrekcji krakowskiej — za 12 tys. zł., poznańskiej — za 14 tys. zł., bydgoskiej — za 16 tys. zł. Razem wszystkie urzędy pocztowe polskie wzięły na sprzedaż znaczków za 83 tysiące zł., urzędy kolejowe za 105 tys. zł. Wszyscy winni kupować znaczki przeciwgruźlicze.

**Dom dla urzędników państwowych.** Mury przy budowie domu mieszkalnego dla urzędników państwowych przy ul. Topolowej, doprowadzone są do czwartego piętra. Dom ten nie może być pokryty dachem ze względu na panujące mrozy. Roboty te wykonane będą po nastaniu odpowiedniej temperatury. Wykończenie domu spodziewane jest na jesieni roku przyszłego. Zawierać on będzie 2 i 3-pokojowe mieszkania z kuchniami i wszelkiemi wygodami.

**Statystyka bezdomnych.** Według ostatnich danych, w schroniskach dla bezdomnych przy ul. Podskarbińskiej na Grochowie w 3 budynkach mieszkalnych zamieszkuje 176 rodzin, złożonych z 752 osób, przy ul. Moczydło na Woli w 1 budynku 54 rodziny, składające się z 220 osób, w 35 budynkach na Anopolu 628 rodzin (2.706 osób), w 53 budynkach na Żoliborzu 885 rodzin (3.540 osób), w 2 budynkach na Powązkach 145 rodzin (573 osoby) i w 3 domach przy ul. Okopowej 47 rodzin (189 osób). Razem w 97 budynkach zamieszkuje 1.935 rodzin, złożonych z 7.979 osób.

**Należności za wodę.** Zaległości z tytułu należności za wodę sięgały w tym samym okresie roku zeszłego 3 miljony zł. W ciągu r. b. zaległości te wzrosły i według obliczeń dyrekcji wodociągów i kanalizacji stanowią obecnie przeszło 3.400.000 zł. Zaległości te dotyczą przeważnie domów, położonych na przedmieściach.

**Termin egzaminów nauczycieli szkół średnich.** We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw" ogłoszono między innemi rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które przesuwa termin przeprowadzenia egzaminów państwowych na nauczycieli szkół średnich z końca czerwca 1928 r. na koniec czerwca 1923 r. W związku z tem komisje egzaminacyjne będą przeprowadzały odnośne egzaminy aż do końca czerwca 1932 r. Równocześnie ostateczny termin zdawania egzaminu uzupełniającego dla absolwentów państwowych kursów wychowania fizycznego przesuwa się w temże rozporządzeniu z końca czerwca 1927 r. na koniec grudnia 1928 r.

**Protest magistratu przeciwko budowie szkoły lotniczej** M. O. P. i W. R. zamierza wybudować na terenie przylegającym do ul. Rakowieckiej, Wołoskiej i Narbuta w Mokotowie szkołę lotniczą wraz z warsztatami i garażami. Ponieważ teren ten jest położony w dzielnicy, przeznaczonej dla domów mieszkalnych i dla zakładów naukowych jak naprz. kliniki uniwersyteckie, instytut radowy, a w pobliżu mają powst[illegible] obserwatorjum astronomiczne, parki i og[illegible] [illegible]kiej dzielnicy sz[illegible] [illegible]pożądane, a[illegible]

# WYPADKI

## PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

### PRZYGODY ŁODZIANINA W WARSZAWIE.

Właściciel zakładu fotograficznego w Łodzi Teofil W. przyjechał do Warszawy na święta. Ponieważ W. nie znał dokładnie stolicy, przeto poprosił kolegę swego Antoniego Jakubowskiego, aby pokazał mu osobliwości miasta. W tym celu łodzianin i kolega skierowali się w dzielnicę staromiejską. Po drodze przyjaciele wstąpili do restauracji „Słowianka" przy ul. Podwale nr. 17, gdzie zajęli stolik w gabinecie. Po obfitej libacji, Jakubowski opuścił lokal, po chwili zaś łodzianin, korzystając z nieuwagi kelnerki, wyszedł „po angielsku" tylnem wyjściem na podwórze, a następnie na ulicę. Gdy weszła do gabinetu kelnerka i stwierdziła, że gościa niema, wybiegła na ulicę i ujrzała oddalającego się szybko łodzianina. Poszkodowana kelnerka podbiegła do gościa, usiłując zerwać mu z głowy kapelusz, lecz przezorny łodzianin w porę umknął przez Piekiełko i znikł w wąskiej ulicy Rycerskiej. Rachunek, wynoszący 25 zł. kelnerka musiała pokryć z własnej kieszeni. Nazajutrz zjawił się do wspomnianej restauracji Jakubowski. Kelnerka poznała go i usiłowała zatrzymać, jako współtowarzysza łodzianina. J. wyszedł na ulicę, rzekomo, celem przywołania winowajcy, lecz za progiem rzucił się do ucieczki. Wówczas na alarm nadbiegł policjant i kelnerkę oraz J. odprowadził do II komisarjatu, gdzie był już i winowajca W. Ostatni oskarżył kelnerkę, koleżankę jej oraz właściciela restauracji o przywłaszczenie 900 zł. Po pewnym czasie W. cofnął oskarżenie i uregulował część rachunku t. j. 20 zł., resztę „obiecał" zapłacić. W sprawie tej sporządzono odpowiedni protokół.

### PRZYGNIECIONY NA MOŚCIE.

Motorniczy tramwajowy Piotr Bąk prowadząc wagon linji nr. 5 w kierunku Pragi, znajdując się po środku mostu Kierbedzia, najechał na wózek ręczny, pchany przez Szczepana Wojnę. Uderzenie było tak silne, że Wojno został przygnieciony do żelaznego mostu, wskutek czego W. doznał zgniecenia klatki piersiowej. Przechodnie przenieśli go do szpitala Przemienienia Pańskiego.

### WYPRAWY ZŁODZIEJSKIE NA APTEKI.

Do apteki Jana Kupczyńskiego przy ul. Kolejowej nr. 83, za pomocą wybicia szyby wystawowej wtargnęli nieznani sprawcy, lecz zostali spłoszeni przez przechodniów i rzucili się do ucieczki. Nie poprzestali jednak na nieudanej wyprawie i udali się na dalszą „robotę" przez Towarową, Srebrną do Złotej. Tutaj rzuciła im się w oczy nowootworzona apteka pod numerem 60, należąca do Jana Bałbaszewskiego. Korzystając, że apteka nie miała dyżuru nocnego, złodzieje uczynili to samo, wybiwszy szybę wystawową, dostali się do wewnątrz i skradli z kasy 200 zł. gotówką oraz różne drobiazgi na sumę 250 zł.

### KRWAWY ZATARG NA TLE KONKURENCYJNYM.

**Strzały na stacji w Pruszkowie.**

Pomiędzy kilku woźnicami zajmującymi się przewożeniem pasażerów ze stacji kolejowej w Pruszkowie do miasteczka, lub sąsiednich wiosek, wynikł wczoraj zatarg na tle konkurencji zawodowej. Jeden z woźniców, Wacław Żukowski, będąc napastowany przez innych konkurentów, wyjął rewolwer i jakoby w obronie własnej, dał kilka strzałów. Jedna z kul ugodziła woźnicę Marjana Goliszewskiego, raniąc go w głowę. Rannego opatrzono na stacji w kasie, poczem przewieziono do szpitala miejscowego. Żukowskiego aresztowano.

### OMDLENIE PRZY PRACY.

W urzędzie telegraficznym przy ul. Fredry nr. 3 telegrafistka, Marja Zwolińska, przemęczona nawałem pracy, straciła przytomność. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, przywrócił omdlałą do przytomności.

### PRZY PRACY.

W fabryce przy ul. Belwederskiej nr. 29 robotnik, Stanisław Matuszewicz, w czasie pracy, doznał złamania obu kości lewego przedramienia.

Przy ul. Daniłowiczowskiej nr. 16 w hurtowym składzie zakładów chemicznych przemysłowo - handlowych sp. akc. „L. Spiess i syn" robotnik, Paweł Majewski w [illegible] pra[illegible]niu towaru do[illegible]

# Z FILHARMONJI

**Symfonja Sikorskiego i „Festin de l'araignee" Roussela pod dyr. Fitelberga. — Koncert Brahmsa w wykonaniu Sz. Goldberga. Maryla Jonasówna.**

Pora świąteczna odciągnęła od sal koncertowych nawet tę część stałych bywalców, którzy lubią dokładnie wiedzieć co słychać w Filharmonji i interesują się niemal każdym taktem, wykonywanych utworów. To też ogólnie biorąc było pusto i chłodno na ostatnich koncertach symfonicznych, mimo, że Oborin grał w ubiegły piątek lepiej, niż na swoim niedawnym recitalu, a w programie znajdowały się tak mało znane kompozycje jak symfonja a-moll Kaz. Sikorskiego i suita Roussela o pająku, co w lipcowym skwarze letniego południa zasnuwa pajęczynę biednego, nieżywego motyla.

Trzyczęściowa, dość klasycznie naogół pomyślana symfonja Sikorskiego nie jest nowością. Przed paroma laty była grana w Filharmonji. Pochodzi jeszcze z czasów szkolnych młodego kompozytora (p. Sikorski jest wychowańcem Szkoły im. Szopena) i nosi na sobie ślady inwencji skrępowanej nieco, ale w technice dość już opanowanej. Z zainteresowaniem zatem możemy oczekiwać dalszych owoców pracy twórczej tego autora.

„Uczta pająka" Roussela, francuskie[illegible] modernisty należy do tych utworów, [illegible] re na estradzie widziane są chętnie; [illegible] delikatnej instrumentacji posiadają [illegible] tematów ładnych, co nie przeszkadz[illegible] swobodniej zawsze oddycha się w c[illegible] atmosferze wypróbowanych pom[illegible] Brahmsa. Tu talent p. Goldberga da[illegible] odczuć w całej pełni. Mimo, że ork[illegible] słabo przygotowana krępowała skr[illegible] potrafił on jednak utrzymać się na [illegible] mie niezwykle uzdolnionego wyko[illegible] tego trudnego koncertu. Współsk[illegible] p. Goldbergiem była p. Jonasówna, [illegible] nawczyni rzadko grywanego koncert[illegible] dur Mozarta. Nie przypuszczam, żeby [illegible] śnie Mozart był specjalnością pia[illegible] Tempa poszczególnych części cokol[illegible] za powolne mówiły o małej ilości pró[illegible] orkiestrą. Ale to już nie wina p. Jonas[illegible] ny. Gra jej jest z natury bardzo muzykal[illegible] Koncert w partji solowej był dobrze przy[illegible] gotowany, ładnie odczuty. Po recitalu utalentowanej uczenicy prof. Turczyńskiego, mającym się podobno odbyć w lutym, możemy obiecywać sobie wiele. H. D.



# Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 29 grudnia

Dolar Stan. Zjedn. 8.88½ Belgja 124.79 Holandja 369.75. Londyn 43,52. Paryż 35.11½ Praga 26,41½. Szwajcarja 172.35. Włochy 48.38½. Wiedeń 125,90. Nowy Jork 8.90.

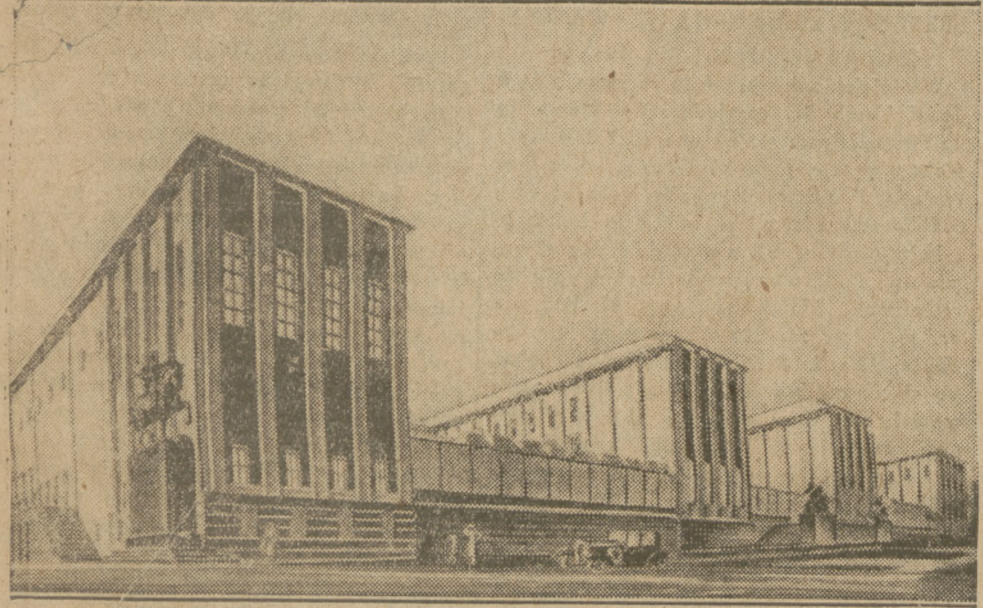
**Papiery procentowe.**

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej 103,25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66,74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82 00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65.45 — 4½% L. Z. Warsz 62.00—62,00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66 50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45 Dolarówka 63.75

**Akcje.**

Bank Polski 156,00—155,00. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —[illegible] Bank Zachodni 30,00. Bank Ziedn. Ziem P[illegible] 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87,00. Kijew[illegible] 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178,00 Czersk 1[illegible] Gosławice 80.50. Cukier 77.60. Łazy 0.[illegible] Wysoka 134,00. Nobel 41,00. Węgiel 108.7[illegible] 106.25. Firlej 55.00 Cegielski 47.00 51.00,[illegible] Lilpop 40.00—40.25 Modrzejów 9.00. Norbli[illegible] 207.00. Ostrowiec 84.50 85,00 Rudzki 52.[illegible] 56 00 Starachowice 64,00 — 63,00— Zieleniew[illegible]ski 22.00. Zawiercie 34,00 Ży[illegible]rdów 17.00 17,00 Borkowski 18.5[illegible] Bank Handlowy 123.00. Elek[illegible] Częstocice 3.25—3.30. P[illegible]

## PROJEKT GMACHU MUZEUM NARODOWEGO W WARSZAWIE



W Alejach 3-go Maja zaczęto już od dość dawna budowę gmachu Muzeum Narodowego, według projektu prof. Tolwińskiego. Gmach ten wykonany będzie w stylu zupełnie nowoczesnym.





## Z teatrów świetlnych

**Palace:** „Ziemia Obiecana“.
**Pan, Corso i Capitol:** „Mogiła Nieznanego Żołnierza“.
**Splendid:** „Tańczący Wiedeń“.
**Apollo.** „Gwałtu co się dzieje“.
**Światowid:** „Chang“.
**Wodewil:** „Miasto tysiąca uciech“.
**Stylowy:** „Generał“.
**Colosseum:** „Gehenna miłości“.
**Casino:** „Igrzysko namiętności“.
**Filharmonja:** „Górą rezerwiści!“
**Miejski:** „Dla szczęścia dziecka“.

## RATOWNICY ŁODZI PODWODNEJ „S 4.“



## Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

### PIĄTEK.

11.40—12.00 Komunikaty P. A. T. 12.00—Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.40—15.00 Komunikaty P. A. T. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—16.20 Przerwa. 16.20—16.40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“ — omówi prof. Henryk Mościcki. 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Emerytury pracowników umysłowych prywatnych na podstawie nowego rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej“ — odczyt II-gi wygł. p. Sławomir Labulewicz. 17.05—17.20 Komunikaty P. A. T. 17.20—17.45 Odczyt p. t. „Ochrona lasu w świetle ostatniego rozporządzenia“ (Dział „Rolnictwo“) — wygł. p. Stan. Błonarowicz. 17.45—18.55 Transmisja z Katowic. — Koncert popołudniowy. 18.55—19.05 Komunikaty P. A. T. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30 Rozmaitości — wygł. p. Ludwik Lawiński. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Uleczalność gruźlicy“ (Dział „Hygjena i medycyna“) wygł. p. dr. M. Gantz. 19.55—20.15 Przerwa. 20.15 — Transmisja koncertu Symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej w przerwie biuletyn „Messager Polonais“ w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30 — 22.45 Komunikaty P. A. T.

### SOBOTA.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT-a. 12.00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.20 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych „Actuelle“ wytwórni Sp. Akc. Adam Klimkiewicz. 14.40 — 15.00 — Komunikaty PAT-a. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.30 — 16.00 „Radjokronika“ — wygł. dr. M. Stępowski. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t.: „Stan obecny i zadania średnich szkół technicznych“ (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) wygł. prof. inż. Stanisław Łukasiewicz. 16.25 — 16.40 Rozmaitości — wygł. p. Ludwik Lawiński. 16.40—17.05 Odczyt p. t.: „Noworoczne zwyczaje ludowe“ — wygł. prof. Stan. Poniatowski. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT-a. 17.20—18.10 Program dla dzieci — „Bajka noworoczna“ Ewy Szelburg - Zarębiny w wykonaniu autorki, oraz artystów scen warszawskich. 18.10 — 19.30 Przerwa. 19.30 Transmisja z opery Katowickiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais“ w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 22.20 Komu[illegible]

## ZE SPORTU

### NAGRODA IM. FREYERA.

Dowiadujemy się, że znana firma „Negaski“ zamierza ofiarować, w myśl wezwania zarządu Z. Z., cenną nagrodę wędrowną dla jednego z większych biegów długodystansowych (do dyspozycji PZLA) imienia Alfreda Freyera.

W tym celu firma wystosowała do zarządu PZLA odpowiednie pismo.

### TORY SANECZKOWE W AGRYKOLI.

Komisja parkowa Agrykoli zawiadamia, że tory saneczkowe w parku są czynne od rana do zmroku.

W najbliższym czasie odbędą się prawdopodobnie drugie w sezonie zawody saneczkowe.

### PING - PONG W STOLICY.

Dziś odbędą się dwa mecze ping-pongowe pomiędzy Gwiazdą a Polonią i Makabi a Legją.

Ostatnie spotkania ping-pongowe rozegrane w stolicy przyniosły następujące wyniki: Makabi pokonała W. K. S. 6:1 oraz Gwiazdę 3:2.

Mistrzem klubowym Gwiazdy został Mejerowicz. —

### WALNE ZGROMADZENIE GWIAZDY.

W piątek dnia 30 b. m. o godz. 20, odbędzie się w lokalu przy ul. Długiej 50, walne zgromadzenie K. S. Gwiazda.

### PRZED ZAKOŃCZENIEM ROZŁAMU PIŁKARSKIEGO.

Dnia 14 stycznia odbędzie się w Warszawie walne zgromadzenie polskiej Ligi Piłki Nożnej — którego zadaniem będzie między innemi sprawami zaakceptowania warunków ugody piłkarskiej.

Jak się ostatnio dowiadujemy na prezesa polskiego Zw. P. N. proponowany jest ponownie dr. Cetnarowski.

### ROBOTNICZE MISTRZOSTWA POLSKI W CIĘŻKIEJ ATLETYCE.

W końcu stycznia roku przyszłego rozegrane zostaną w Krakowie robotnicze mistrzostwa Polski w ciężkiej atletyce. Największe szanse mają zapaśnicy górnośląscy.

### TRENER NARCIARSKI SIMONSEN WE LWOWIE.

Lwowskie sfery narciarskie czynią starania celem pozyskania trenera PZN. norwega Simonsena na kilka tygodni do Lwowa.

Niezależnie od Simonsena przybywa do Lwowa dawny trener PZN. p. Stolpe.

## SPORT ZAGRANICĄ

— Rigoulet pobił ostatnio rekord światowy w podnoszeniu ciężarów, osiągając oburącz 176,5 klg.

— Słynny węgierski klub piłkarski Ujpesti pokonał we Włoszech team Wenecji w stos. 7:2 oraz zwyciężył nieznacznie F. C. Bologna w stos. 1:0.

— Tenisiści francuscy, którzy znajdują się na tournee w Ameryce ponieśli ostatnio dwie klęski, a mianowicie Gilden pokonał Borotrę 7:5, 6:4, Alonzo zaś zwyciężył Brugnona 12:10; 3:6; 6:1.

— Kolarski bieg parami, który odbył się we Wrocławiu, wygrał wspaniały zespół włoski, Binda - Girardengo, przebywając w ciągu 25 godzin dystans 855,6 klm.

— W New-Yorku sztafeta pływacka 4× 220 yardów, w której brali udział między innymi słynni pływacy Weissmüller i Laufer osiągnęła rekordowy czas 9:22.

## WIELKA ZABAWA SYLWESTROWA W R. K. S. „SKRA“

**W noc sylwestrową (w sobotę o godzinie 22.30) odbędzie się w lokalu R. K. S. „Skra“ (Okopowa 43 — 47) Wielka zabawa sylwestrowa. Moc atrakcyj!!! Pożądane kostjumy i maski. Wszelkie informacje, jak i zaproszenia w sekretarjacie „Skry“.**

## KINOTEATR ŚWIATOWID

### CHANG.

Widzieliśmy dużo obrazów malujących życie puszczy, jednak nie było dotychczas jeszcze obrazu tak niebywale zajmującego. Najbardziej sensacyjny romans nie może silniej przykuć uwagi widza niż te sceny z życia zwierząt, przedziwnie podpatrzone sceny z puszczy. Widz obcuje z przyrodą, staje się podróżnikiem, myśliwym, rozpalonym, pełnym temperamentu i żądnym przygód. Ten obraz — to odpoczynek dla nerwów, odpoczynek [illegible]

Podkreślić [illegible]

## POŁÓW RYB W PÓŁNOCNEJ ROSJI



Mimo wielkich mrozów, które ogarnęły całą Europę, nie wyłączając krajów południowych, na dalekiej północy ludność syberyjska, utrzymująca się z połowu ryb, uprawia nadal swoje zajęcie. Na zdjęciu naszem widzimy rybaków zapuszczających swe sieci w przerębie zamarzniętych rzek syberyjskich.

## TEATR I MUZYKA

### Dziś w teatrach miejskich

**Wielki**
o 8 ej w. „Lakme“
**Narodowy**
o 8-ej w. „Lekarz miłości“
**Letni**
o 8-ej w. „Fenomenalna umowa“

**Teatr Wielki.** Dziś „Lakme“.

Jutro, jako sylwestrowe przedstawienie „Straszny Dwór“. Z powodu reduty rozpocznie się przedstawienie wyjątkowo o godz. 7 min. 30.

W niedzielę popoł. „Pan Twardowski“, wieczorem „Hrabina“.

**Teatr Narodowy.** Dziś i jutro komedja W. Perzyńskiego „Lekarz miłości“.

W sobotę o godz. 11.30 w nocy na przedstawieniu sylwestrowem odegrany zostanie „Lekarz miłości“.

W niedzielę popoł. „Pan Damazy“.

**Teatr Letni.** Ostatnie dwa razy „Fenomenalna umowa“.

W niedzielę popoł. po cenach zniżonych „Fenomenalna umowa“.

**Teatr Polski.** Dziś „Aby żyć“.

Jutro na zakończenie starego roku o g. 12 w nocy publiczna próba generalna „Moralność Pani Dulskiej“.

W Nowy Rok popoł. poraz ostatni „Wojna wojnie“.

**Teatr Mały.** Dziś „Ósma żona Sinobrodego“.

W sobotę o godz. 12 w nocy „Fura Słomy“ z Kamińską, Maszyńskim i Grabowskim na czele.

**Teatr Praski.** Dziś „Betleem Polskie“.

Jutro „Pani Prezesowa“.

W Noc Sylwestrową tradycyjna zabawa sylwestrowa.

**Teatr „Znicz“**, Śniadeckich 5. Dziś o g. 6 i 8.30 wieczorem „Jasełka“ w 5 obrazach „**Nowości**“. Dziś „Orłow“ z Lucyną Messal.

**Wielka rewja w Teatrze Nowości.** Rewja. „Hokus - pokus“.

**Teatr „Qui Pro Quo“.** Dziś premjera rewji aktualno politycznej p. t.: „Typki a Qui Pro Quo“. W rewji bierze udział cały zespół z M. Zimińską i H. Ordonówną.

**Perskie Oko, Jasna. 3.** Codziennie rewja „Tik-tak“. W sobotę dnia 31 grudnia o g. 12 w nocy specjalne przedstawienie sylwestrowe z udziałem całego zespołu i występem sióstr Halama.

**Teatr „Karuzela“.** Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę“.

**Teatr „Czerwony As“.** „Warszawa tańczy“. W sobotę o godz. 12 w nocy „Wielki Wieczór Sylwestrowy.

**Teatr Eldorado** „Wesoła Jama“, ul. Hoża 29. Program świąteczny „Gdyby nie mógł już“.

W sobotę o godz. 7 min. 15 wieczorem premjera rewji w trzech częściach p. tyt.: „Coś o znanej prymadonnie“.

O godz. 12 w nocy „Noc Sylwestrowa“.

**Tetr dla dzieci w „Capitolu“,** ul. Marszałkowska 125. W niedzielę o godz. 12 m. 15 w poł. przedstawienie dla dzieci.

**Małpolud Teko I w Cyrku Warszawskim.** W nowym programie świątecznym w Cyrku popisuje się szympans, zwany Teko I. Prócz tego serja zwierząt egzotycznych z cyrku Konrada. Na przedstawieniu niedzielnem o 4-ej dzieci i młodzież płacą połowę.

**Szalona noc sylwestrowa w teatrze Nowości.** W sobotę o godz. 10.30 rewja humoru, tańca i śpiewu.

**Teatr Sensacji** przy ul. Karowej 18. W dniu 4 stycznia 1928 r. premjera sztuki Szymona Gantillona p. t.: „Maya“ Bilety na premjerę od niedzieli można będzie nabywać u Chodowieckiego, Krak. Przedmieście nr. 9.

**Przedstawienie dla dzieci w teatrze Nowości.** W niedzielę o godz. 4.30 po cenach zniżonych przedstawienie dla dzieci zespołu artystów i baletu Teatru Nowości. Program składa się ze sztuk „Kot w butach“ i „Czerwony kapturek“.

**Noc Sylwestrowa w Teatrze Letnim.** W noc sylwestrową o godz. 12-ej ukaże się poraz pierwszy jedna z najweselszych komedji repertuaru amerykańskiego p. t.: „Szkoła wdzięku“.

Bilety sprzedają kasy zamawiań:

Premjera prasowa w poniedziałek, dnia 2 stycznia r. przyszłego.

**Sylwester w Teatrze Praskim pod hasłem** Szalona Noc. W programie: 2 orkiestry. Powitanie Nowego Roku. Koncert. Niespodzianki. Atrakcje Nocy. Luna-Park.

Wejście 5 złotych. Początek o godz. 12 w nocy.

**Szalona noc Sylwestrowa w teatrze Nowości.** W sobotę 31 b. m. o godz. 12 w nocy wielka rewja humoru, tańca i śpiewu z udziałem najwybitniejszych artystów scen warszawskich. Liczne niespodzianki, atrakcje, wspólne zabawy i t. d.

**Sylwester w Filharmonji.** Wieczór Sylwestrowy w Filharmonji poświęcony będzie perłom humoru i dowcipu, a o palmę pierwszeństwa współubiegać się będą pp. Ordonówna, Zimińska, Bukojemska, Bodo, z Gierasieńskim, Jaroszym, Krukowskim, Lawińskim, Orwidem i Walterem na czele.